



<http://rcin.org.pl>

1047

NA
POPIS PUBLICZNY
UCZNIOW

KONWIKTU WARSZAWSKIEGO
XIĘZY PIIAROW.

Odbywać się mający w Zoliborze w dniach 29, 30, 31
pca r. b. od godziny 9 zrana do 1½ po południu.

REKTOR I NAUCZYCIELE

PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

INSTYTUT

BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA ZAPRASZA IĄ.

0 330- Warszawa, ul. Nowy Świat 72

Tel. 26-68-83

w WARSZAWIE 1826 Roku.

<http://rcin.org.pl>



20.048

<http://rcin.org.pl>

Przy programacie Popisu z nauk przeszłorocznym opisałem, kto, kiedy, z jakiego powodu i w jakim celu Konwikt Wielki Piłarski w Warszawie założyć przedsięwziął: tu wyjaśnię, jakimi sposobami, z czyją pomocą i z jakim skutkiem Stanisław Konarski przedsięwzięcia swego dokonał.

Prywatnemu Piłarowi odważającemu się na tak wielkie dzieło, trzeba było nabyć wielkiej w Zgromadzeniu swoim powagi i wziętości w Narodzie, trzeba było zdalnych przysposobić Pomocników, i znaczne zebrać pieniądze.

Sława z którą Stanisław Konarski przez dwa ostatnie lata swego w Rzymie pobytu uczył wymowy, wyprzedziwszy powrot jego do Ojczyzny, wielkie mu już między ówczesnymi Piłarami zjednała poważanie, powiększyły je poznane wobec wielkie tego Męża rozumu i serca przymioty, od Monarchów nawet, udziałnych Xiążąt i Mędrców Europy, którym się w dalszych swoich podróżach po Włoszech, Francyi, Hollandyi i Niemczech dał poznać, wysoce cenione, a nadewszystko jego wymowa, której się nie oprzeć nie mogło: wydane zaś przez niego pisma najwięcej do odrodzenia Nauk w Kraiu i poprawy sposobu radzenia o rzeczypospolitęj ściągające się (1), imie jego po całym Kraiu wnet rozniosły, i samych jego przeciwników, głównych wszelkiej nowości, by też najlepszy nieprzyjaciół, z czasem mu zniewolify.

(1) Pisma Konarskiego wyliczone są przy jego życiu w Xiązce pod tytułem: *Vita et Scripta quorundam e Congregatione Cler. Reg. Scholarum. Piarum etc. Varsoviae 1812 typis Patrum Scholarum Piar. na karcie 65.*

Dla przysposobienia sobie tchnących tymże co on duchem Pomocników, to jest zdalnych do przekształcić się mających Szkół publicznych i do przyszłego Konwiktu Nauczycielów, sam się nastęrczył Konarski na Professora Seminarium naszego, i tam przez dwa lata młodych kształcać Piarów, obeznał ich z nayużyteczniejszymi Nauk przedmiotami, z przywoitym dawania ich sposobem i gust dobry między nimi zaszczepił. Daley sęlujących do-wcipem nastęrczając dla Młodzieńców wysokiego rodzaju wysyłanych od Rodziców swoich za granicę na towarzyszków podróży, dawał im sposobność nie tylko wydoskonalenia się w różnych naukach i umiejętnościach, ale też do obeznania się ze wszystkim, co gdzie było dobrego, i w kraiu naszym naśladowane bydź mogło. (2).

O pieniądze naymniey się troskał Konarski. Pełen nadziei, że zamiarowi iego tak użytecznemu Oyczyźnie Niebo przez majątniejszych i świetlejszych obywatelów dopomagać będzie, iak tylko z ofiarowanych sobie przez krewnych i Przyjaciół darów zebrał około dwóchset czerwonych złotych, natychmiast układa wewnętrzne urządzenie umysłoney od siebie Szkoły wychowawczej. (3) naymnie część Kollegium dawnego, wyporządza ją, w

-
- (2) Pierwsiz Piarów, których Konarski tym sposobem, i w tym samym celu, ale w różnych czasach wysłał za granicę, byli: Ozga, Potkański, Orłowski, Mikołay Stadnicki, Wiśniewski, Strzelecki, Michałowski, Lisowski, Jordan, Mierzeński, Baxter, Szaniawski, Horoch, Michał Stadnicki, etc.
- (3) Urządzenie to jest piątą Częścią obszernych Ustaw, któremi Konarski wewnętrzny skład i rząd całego Zgromadzenia naszego w Polsce i iego Szkoły, za zezwoleniem tegoż Zgromadzenia, z potwierdzeniem Głowy Kościoła, przekształcił.

potrzebne opatrnie ruchomości, przybiera kilku z ukształconych przez siebie Nauczycielów Piarów do współnictwa pracy, i wydaną dla wiadomości Obywatelów Informacją otwiera Konwikt w roku 1740, Regensem jego od Zwierzchności swojej mienowany.

Przez kilka pierwszych miesięcy, prócz Swidzińskiego Woiewodzica Rawskiego, żaden młodzieniec nie był oddany do Konwiktu. Krewni i Przyjaciele Konarskiego ubolewali nad nim, że próżno dom niał, i wiele na wyporządzenie go wyłożył. Konarski znający dobrze ludzi, osobliwie swoich Rodaków chciwie chwytających się wszystkiego dobrego, skoro się tylko o niem przeświadczą, zapewniał rozpaczających, że wkrótce nięte pomieszkanie nie obeymie cisnącý się do Konwiktu młodzieży, i że wczesnie myślić potrzeba o wybudowaniu oddzielnego i nierównie obszerniejszego dla niej gmachu. Jakoż w drugim zaraz roku liczył konwikt dwudziestu zacnego rodzaju uczniów, a Konarski cały się zajął myślą o nowý dla sześciudziesiąt kilku budowie. Ułożył więc z najsławniejszym owego czasu budowniczym Jakobem Fontaną (4). Plan iey (5). A lubo niemał więdý, iak czterysta

-
- (4) Kiedy po częstych przez kilka miesięcy naradach i kreśleniu coraz nowego a coraz obszerniejszego Planu nie dogadzał Konarskiemu Fontana, zniecierpliwiony nakoniec rzekł do niego: „Nietrudnoć mi będzie zrobić na papierze wielki i wspaniały pałac; ale maciez dostateczny fundusz na jego wystawienie?“ „Na to Konarski: tenże sam mamy fundusz iak na małą tak „na wielką fabrykę, to jest ufność w Opatrzności Boskiey. Budowniczego jest rzeczą zrobić rys Domu nie tak wspaniałego, „iako raczey takiego, któremuby do jego przeznaczenia na „dnę nie zbywało wygodzie; bożkiem będzie dziełem opatrzny

czerwonych złotych swoich i tysiąc sto jedenaście, które na zaprowadzenie Matematyki do Seminarjum i Szkół za radą jego Józef Jastrzębski Prowincyał zebrał, a które się pod zarządzenie Konarskiego, iako kończącego po śmierci tamtego Prowincyałstwo, dostały, wziął od dawnego Kollegium Piarskiego na czynsz wieczny część ogrodu do ulicy Miodowey przytykaiącą, i przypsobiwszy, ile na zaczęcie fabryki potrzeba było, tak cegły tak innych materyałów, pierwszy Konwiktu Wielkiego kamień przez Franciszka Bielińskiego Marszałka W. K. do odbycia tego obrzędu uproszonego, w przytomności wielu Senatorów i Urzędników kraju uroczystie założył dnia 28 Maja 1743 roku (6).

„nas dochodem na budowę jego potrzebnym, a naszym usiłowaniem przywieśdź ją do skutku. Nietylko zaś Budowniczy, ale i Przyjaciele Konarskiego starali się go od przedsięwzięcia budowania Konwiktu i odnowienia Nauk odstręczyć, przekładaiąc mu, że się porywa na rzecz do wykonania, zwłaszcza w Polsce, prawie niepodobną, a przynajmniej utrzymać się długo nie mogącą, że się bez potrzeby wystawia na niebezpieczeństwo bankructwa, i tysiące na siebie oburzy języków i piór. Między innymi Woiewoda Krakowski mąż pełen rozsądku i hojny dla Konarskiego upatrywał w nim brak roztropności, i dziwował się, że człowiek, którego skądinąd wielce poważał, tak nierozważnie, tak nadzwyczajnych chwycił się rzeczy, że z cudzego ogromne chciał stawiać gmachy. Te i tym podobne mowy powtarzane od wielu naysławniejszych osób nie zdołały osłabić odwagi Konarskiego, który mając przed oczyma dobro Ojczyzny, do zdziałania go żadney takiej nie widział przeszkody, któraby się przelamać nie dała.

- (5) Plan ten wysztuchowany na miedzi w wykonaniu znacznie zmieniony został.
- (6) Mowa którą Konarski przy tej uroczystości powiedział, wyciśniona była tegoż samego roku w Drukarni Piarskiej. Napis zaś kamienia założonego jest następujący:

<http://rcin.org.pl>

Nie przestał na tem Konarski. Nie znano dotąd w kraju dzieł Kornela Rasyna, Woltera, tych to iedynych rymotwórczego geniuszu płodów, któremi nowożytni Pisarze Starożytnych przewyższyli. Aby i te dał poznać Rodakom swoim, aby bawiąc przyjemnie i pożytecznie przez ostatnie trzy dni zapustne Młodzież Konwiktu i pierwsze w kraju osoby, tym skuteczniey wytepił zakorzeniony między wyższemi zwłaszcza stanami podły egoizm, a wzniecił przytłomiony w sercach Rodaków zapal do bohaterkiego poświęcenia się Religii, Cnocie i Ojczyźnie, założył także obok Konwiktu, i Teatr roku 1743.

Przy nadzwyczajney tego Męza czynności otworzona od niego przed trzema laty w dawnem Kollegium Piarskiem Szkoła

D. O. M.

„Christo in medio Doctorum Duodecenni in Virgine Deipara
„Immaculate Concepta et Divo Joanne Nepomuceno Patronis
„loci hujus, Honor et Gloria.

„Anno Domini MDCCXLIII. Benedicto XIV. Summo Ponti-
„fice, Augusto III. Rege Poloniae, Theodoro Principe Czarto-
„ryski Episcopo Posnaniensi, sub Ignatio a S. Stanislao Konar-
„ski Scholarum Piarum per Poloniam Provinciali, haec fabrica
„Collegii privati Nobilium ad normam Collegii Nazarenii Romae
„sub regimine Scholarum Piarum, cura eorundem Patrum, sum-
„ptibus autem publicis coepit, pro educanda Nobilissima Polona
„et Magni Ducatus Lithvaniae Juventute: cujus aedificii Fran-
„ciscus Comes in Bielino Bieliński Supremus Regni Mareschal-
„cus, Brodnic: Osiec. Garvol. etc Praefectus primum lapidem
„XVI. Kalend. Junii posuit.

*Ad Ihsimum Excelssimum Dominum Supremum
Regni Mareschalcum.*

„Posteritas, quo forte loco sim, nesciet, et me
„Nemo sub aeterna forte videbit humo.

wzorowa Konwiktu i osadzona kształconymi od niego Profesorami coraz więcej nabierała wagi i sławy, i coraz wspanialszych jednała sobie dobroczyńców, za których wsparciem budowa także nowego Kollegium spieszno się posuwała aż do wyżey

wapo-

- „At tua religio, virtus, sapientia, fasces,
„Reges in geminos, in Patriamque fides
„Orbe legentur: Erit certe mihi longa sat aetas,
„Aetatem vincet sed tua fama meam.
„Id vovent Artium Studiis in Collegio privato vacantes:
„Gaspar Princeps Lubomirski Filius Principis Palatini Cracoviae.
„Ludovicus Poiey Praefectus Covenensis Filius Palatini Trocensis.
„Leonardus Poiey, Filius Palatini Trocensis
„Joannes Tyszkiewicz Filius Praefecti Samogitiae,
„Michael Budziński Filius Castellani Cerscensis.
„Christophorus Szczytt Filius Castellani Mscislaviensis.
„Petrus Zaleski Praefectus Surazensis, Filius Castellani Visnensis
„Victorinus Zaleski Filius Castellani Visnensis.
„Stephanus Gozdcki Filius Praefecti Culinae Regni.
„Petrus Alcantara Ozarowski Filius Castrorum Regni Metatoris.
„Phillippus Neri S Szaniawski Filius Venatoris M. D. Lithuaniae.
„Antonius Tyszkiewicz Praefectus Strzalkoviensis.
„Josephus Tyszkiewicz Praefectus Wierzboviensis.
„Ignatius Pac Filius Praefecti Chweydanensis
„Michael Pac Filius Praefecti Chweydanensis
„Antonius Oskierka Filius Praefecti Mozyrensis.
„Martinus Roskowski Filius Praefecti Visnensis.
„Isidorus Peplowski Filius Succamerarii Volhyniae
„Michael Horain Filius Pecillatoris Vlnensis
„Franciscus Zawayski Filius Subdapiferi Noyogradensis.
„Joannes Woliński Filius Dapiferi Nurensis.
„Boguslaus Wężyk.

W powyższym Kamienia napisie uważać należy skromność Stanisława Konarskiego, który o sobie nie wspominał. Ignatius a S. Stanisław Konarski był brat jego starszy i po nim prowincjalstwo sprawował.

wspomnianego roku, w którym przerwana została. Niebezpieczna albowiem słabość Konarskiego przymusiła go do wyjechania do wód w Lotaryngii. Przyszędłszy tam do zdrowia, stawiony był przed Królem Stanisławem Leszczyńskim. Lecz gdy od niego, prócz wielkich pochwał, nie na rozpoczętą nie pozyskał fabrykę, (7) udał się (po trzeci to już raz) do Paryża, gdzie za wstawieniem się Królowej otrzymał od Ludwika XV. Assygnacyą na pobieranie z pewnego Opactwa przez lat kilka po 1948 liwrow. Tym czasem zastępował go w zarządzaniu Konwiktem Florentyn Potkański, a gdy i ten za granicę wyjechał, Augustyn Orłowski, który po trzechletnim doskonaleniu się we Włoszech i Francji do Ojczyzny powrócił. Ten w samych początkach przełożenia swiego wielkiego doświadczył smutku. W części Kollegium dawnego zamieszkaney od Konwiktorów wszczął się pożar, który ledwie całego Kollegium nie obrócił w perzynę, zniszczył dach nad tąż częścią i nad Szkołami publicznemi, oraz zbiór Xiążek, które Konarski dla Seminarjów naszych z niemałym kosztem z zagranicy sprowadził. Tego nieszczęścia Orłowski zdrowiem przypłacił: iednak nim zima zapadła, zrządzoną przez ogień szkodę w dachach na-

(7) Na dane sobie przez Leszczyńskiego same tylko pochwały, bez przyłożenia się do pochwalonego przedsięwzięcia, napisał Konarski dwa następujące Epigrammata :

„Munifico retuli multas a Caesare laudes.

„Nescivi laudes quod nisi Caesar habet.

„Laudamur. Virtus crescit laudata. Sed uno

„Muri non crescent indociles digito.

* *

prawił, a następujący wiosny przerwana nowego Kollegium budowę rozpoczął. Właśnie na to nadiechał, powróciwszy z Francji przez Saxonją Konarski, i przywoził z sobą wyrobiony u Augusta III. w Dreźnie bawiącego Przywilej dla Konwiktów przez siebie, i dla Szpitala Dzieciątka Jezus przez Xiędza Boduę, (Baudouin) Misyonarza w jednym prawie czasie założonych. Tym Przywilejem Król nie tylko oba Instytuta potwierdził, łaskę im monarchiczną, obronę i opiekę swoim i Następcom swoich Jmieniem zapewnił, ale też, dla przyspieszenia budowy obu, Loteryą otworzyć pozwolił: Konwiktowi zaś iako mającemu być razem i Szkołą rycerską, przyrzekł dodawać z wojska Officerów do ćwiczenia Młodzieży w sztukach urodzeniu iey i przyszłemu przeznaczeniu przyzwoitych; (8), nadto za uchwałą Senatu, wyznaczył ze Skarbu publicznego czerwonych złotych dwieście do pobierania przez lat sześć. Uwielbiający zbawienne dla kraju zamiary i przedsię-

- (8) Wspomnionego Przywileju słowa są następujące:
„Anno Dni MDCCXLVIII. Die VIII. Mensis Aprilis Dresdae. Augustus Tertius Dei Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithuaniae etc. ect. Significamus praesentibus Literis nostris quorum interest universis et singulis. Cum eo quo par est, animo ad promovenda Regni nostri Poloniae Magnique Ducatus Lithuaniae commoda et utilitates feramur, accepimus non sine magno Regii Paternique cordis erga Populos Sceptro et Curae nostrae Divinitus commissos solatio, duo quaedam laudabilia incepta esse feliciter Varsaviae opera, quae si ad optatum finem, suamque perfectionem deducantur, permagno tam Religioni, quam Republicae bono ac utrique utilissima proculdubio futura sint. Eorum unum est Nobilium et Procerum Polonorum ac Lithuanorum Liberis solertius educandis a propriae nationis hominibus suae Patriae bene cupientibus Dilectis Nobis Clericis Regularibus Scholarum Piarum non parvo jam

wzięcia Konarskiego Wuyiego Jan Tarło Woiewoda Sandomirski
dawniej nieco, większy i trwalszy zrobił dla Konwiktus fundusz:
zapisał bowiem naprzód na jego fabrykę złotych trzydzieści tysię-

„Reipublicae fructu ceptum Collegium Privatum cum Schola
„Equestri, (qua hucusque Regnum hoc haud sine damno et in-
„commodo suo caruit,) ubi Nobiles Juvenes inferioris aetatis
„a dictae Congregationis Sacerdotibus, adultiores autem, prae-
„ter varios Praeceptores, a Praefectis Majoribus Viris militaris
„per nos destinandis ita instituentur, ut non duntaxat christia-
„nae pietatis, bonarumque artium ac Scientiarum studia, sed
„alia quoque perdiscant, quae eorum natalibus ac conditione
„sint digna, et Patriae, cui nati sunt, sint non minus proficua.
„Alterum est Domus Orphanorum seu Hospitale pro derelictis
„pauperibus infantibus a Dilectis nobis Sacerdotibus Congrega-
„tionis Missionis institutum et apertum, quo ut christiana cha-
„ritate nullum est dignius, ita minuendis hominum et miseris,
„et ex summa egestate flagitiis commodius nullum; quodque vel
„in his ab annis aliquot primordiis cum tantum jam utilitatis
„afferat, majores longe semper allaturum indubitanter speratur.
„Praeclaro igitur huic utrique operi, ac iis, qui eadem lauda-
„biliter aggressi sunt, Regiam nostram inprimis, quam hu-
„millime a Majestate nostra expetiverunt, benevolentiam, prae-
„sidium ac protectionem perlibenter, Nostro ac Successorum
„Nostrorum nomine Regali hoc clementiae nostrae perpetuoque
„munimento offerimus et declaramus. Ut vero mox Eisdem be-
„nignitatis nostrae documenta, Reipublicae autem, quantum res
„ejus curae cordique Nobis sint, nova semper testimonia prae-
„bearius, supplicibus per illos Majestati Nostrae porrectis pre-
„cibus libenti per praesentes Nostras Literas annuimus animo:
„Proponi nobis videlicet per Consiliarios Nostros lateri Nostro
„assidentes humillime fecerunt modum quendam vulgo dictum
„Lotteryam in aliis bene ordinatis Rebuspublicis, Regnis ac Prin-
„cipatibus notum, et non absque emolumento Boni publici usu-
„tatum, ubi schedulae parvo pretio, spe majoris lucri coemuntur
„et sorte extrahuntur, ac supplicarunt, ut similem institutionem
„Varsaviae (quam pie intendunt complures Patriae bene voven-
„tes) pro Regno Poloniae Magnoque Ducatu Lithvaniae, ex

cy; powtore sumę sześćdziesiąt tysięcy, od której procent czteroletni także na fabrykę, a dalszy na edukowanie w Konwiktie trzech synów ubogięj Szlachty przeznaczył (9). Dorota zaś Tarłowa Woiewodzina Lubelska wdowa nadała Konwiktowi Wieś Zielonkę z dwoma Folwarkami Mierziączką i Wolką Sycyńską w Wo-

„qua lucrum consuetum ad promovendum et perficiendum utrumque hoc opus fideliter converteretur; Inspectionem vero et administrationem generalem totius hujus rei Gneso Dno Baroni de Stein Colonello Nostro, qui potiore ad hanc rem fundi partem suppeditat, et ceteris, qui in eundem contribuent finem, concreditam, directionem autem trahendarum sortium, et boni ad commoditatem publicam servandi ordinis, Dilectis Nobis Venerabilibus Patri Stanislæ Konarski Scholarum Piarum Exprovinciali, ac Baudouin Congregationis Missionis Sacerdoti, iis ipsis, qui tam proficua Ecclesiae et Patriae supradicta opera inceperunt, commissam, una cum Logographo et Collectore ad exsolvendas cui vis lucranti pecunias et pretia pro schedulis commendis excipienda a Societate Benefactorum Praeposito Consensu Nostro Regio approbare dignaremur. Nos igitur, ut palam sit omnibus, quam perutiles ejusmodi conatus ut perficiantur optamus, quamque illos potestate nostra Regia fulcire ac promovere parati simus, omnem mox dictae rei institutionem, inspectionem, administrationem et directionem, quo exinde tam Collegio privato cum Schola Equestri, quam Hospitali praedicti fructus proveniant, autoritate Nostra Regia pro spatio quinque annorum approbamus et confirmamus. Publicam vero, claram et fidelem informationem de omni ratione et conditionibus hujus institutionis ad omnium notitiam expediri mandamus. Dat. Dresdae die octava mensis Aprilis Anno Dni MDCCLXVIII.

- (9) Summa ta wpadłszy wraz z Dobrami, na których była lokowana, w Kordon Austriacki, przez przychylność tylko Dziedzica do swoich Rodaków, potajemnie Konwiktowi zwrócona i dziesięć tysięcy zmniejszona dana jest na Procent po pięć od sta, a ten Procent niewyrownywa zwyczajny opłacie od dwóch Konwiktów, których Konwikt ciągle utrzymuje.

iewodztwie Sandomirskiem, Powiecie Radomskim leżące, w Summie 66 tysięcy na fundusz dla Profesora Matematyki i dwóch Konwiktów, z których jeden miał być z rodziny Potkańskich. (10) Jani innemi przyłożyli się darami do wyprowadzenia murów Konwikt; które r. 1811 Rządowi krajowemu ustąpione, Szkoła Artyle-ryi zajmuje, a za które stare mury w Zoliborze dla wygody te- goż Konwikt teraz się rozprzestrzeniają i nowe powstają. Dla ponowienia winnego hołdu wdzięczności tym dobroczynnym Oso- bom, wypisujemy tu wszystkie w porządku, iakim która co ofiarowała,

Sam Stanisław Konarski różnemi czasy Złotyeh	=	25,200
Zebrańe od Jastrzębskiego Prowincyała	- - -	20,000
Jenerał Mokranowski Starosta Ciechanowski pierwszy o-		
fiarował na Konwikt	- - - - -	540
Franciszek Bieliński Marszałek W. K.	- - -	3,600
Branicki Hetman W. K.	- - - - -	1,080
Rzewuski Hetman	- - - - -	180
Xiążę Lubomirski Podstoli Kor.	- - - - -	1800
Xiążna Lubomirska Woiewodzina Krakowska	- -	11,700
Tarłowa Woiewodzina Lubelska oprócz funduszu na Pro-		
fessora Matematyki i dwóch Konwiktów	-	2,700

(10) Dziedzictwa Zielonki z jey przynależnościami, na której Wo-iewodzina Lubelska miała tylko i zapisała 66 tysięcy, nabył później dla Konwikt, Rektor iego Józef Strzelecki za 80 tysięcy. Ale gdy i Powiat Radomski dostał się Austryi, Konwikt tak fundu- szową iak swoją własność utracił.

Tarło Woiewoda Sandomirski	-	-	-	-	14,400
Humiecki Miecznik Kor.	-	-	-	-	540
Rudzińska Podczaszyna Kor.	-	-	-	-	360
Łaszcz Koadjutor Biskupstwa Kiiowskiego	-	-	-	-	360
Konarski Kasztelan Sandomirski	-	-	-	-	5000
Rzewuska Hetmanowa wdowa	-	-	-	-	1,440
Lipski Kardynał	-	-	-	-	800
Xiężna Lubomirska Starościna Bolimowska w belkach					1800
Z Loteryi	-	-	-	-	3,240
Skarb Koronny przez lat sześć po czer. 200	-	-	-	-	21,600
Potacki Kasztelan Krakowski Hetman W.K.	-	-	-	-	10,000
Jan Tarło Woiewoda Sandomirski	-	-	-	-	30,000
Tenże czteroletni procent od 60 tysięcy zapisanych na fundusz dla trzech Konwiktów	-	-	-	-	14,400
Ze Skarbu Koronnego przez drugie sześć lat	-	-	-	-	21,600
Błęszyński Chorąży Sieradzki	-	-	-	-	3,960
Pałacik Humański do którego prawa nabył Konarski					11,700
					Summa
					Zł: 208000

Otoż co i sam Konarski, własnym potrzebom i wygodom uiąwszy, na wystawienie Konwiktów i iego Teatru poświęcił i co Miłośnicy oświecenia krajowego złożyli. Aże ta budowa przeszło czterokroć sto tysięcy, iak rejestra wykazują, kosztowała, przeto resztę funduszu przyznać należy innym drogom Opatrzności i osobliwszój zabiegłości, rządności i gospodarności Orłowskiego, który po Konarskim rząd Konwiktów objął i iak się niżej powie, długo chwalebnie sprawował. Jak tylko tak wyporządkowaną została część nowego Kollegium, że

W niey czterdziestu Uczniów z Dozorcami salowymi i Nauczycielami można było wygodnie pomieścić, wzięto się natychmiast do przeprowadzenia téy młodey osady z naiętego do własnego siedliska, i na to dzień 24 Września 1754 r. przeznaczono. Odbywał się wtedy Sejm walny. Cały Senat, wszyscy niemal Posłowie i przytomni w Warszawie nayzaakomitsi Koronni i Litewscy Urzędnicy, a między nimi Adam Komorowski Prymas, Andrzej Załuski Krakowski, Antoni Dębowski Kujawski, Sołtyk Kirowski, Ostrowski Inflantski Biskupi, Bieliński Marszałek W. K. Jerzy Wandalin Mniszech Marszałek W. K. Potocki Belzki, August Czartoryski Ruski Wojewodowie, Kossowski Podskarbi W. K. etc. etc. uroczystość tę obecnością swoją uświetnili. Ci zacni Goście po wysłuchaniu Mszy S. w nowey Kaplicy Konwiktorskiey udali się na Salę teatralną, gdzie Konarski w obszernéy rozprawie wystawił im naprzód nowe Collegium tak obszerne, tak wedle przeznaczenia swego wygodne, a ich zdaniem nawet wspaniałe, bez pewnego i zamożnego fundatora, bez pewnego funduszu zaczęte i do połowy iuż ukończone za oczywisty dowod, że Naywysza Opatrzność wspiera przedsięwzięcia by też naytrudniejsze i w oczach ludzkich do wykonania niepodobne, kiedy te nie prywatną tylko wygodę, nie podły zysk, ani próżną chwałę, ale pożytek Kościoła i Ojczyzny mają na celu: dalej publicznezłożył podziękowanie tym wszystkim, którzy się, iakimkolwiek sposobem do przyspieszenia tego przedsięwzięcia przyłożyli: a dopiero przełożywszy Słuchaczom swoim, że między obowiązkami wysokich Urzędów, które piastują, nayważniejszym być powinna troskli-

wość o dobre wychowanie młodzieży krajowey, a zwłaszcza szlacheckiey, iako w której ręku z czasem lasy Ojczyzny złożone bydź mają, że Rzeczopospolita taka będzie, iakimi do sprawowania iey Synowie ich przystąpią, że ci takie obyczaje, taki sposób myślenia i działania na całe życie zatrzymaia, do iakich z pierwszey zaraz młodości nawykną, obszernie opisał iakimi tu zdaniai edukująca się młodzież napawiają, od których szczegolniey odzwyczaiają przesądów i przywar, w iakie naywięcéy wprawiają cnoty, iakimi i w iaki sposób wykształcają naukami i sztukami, aby z niéy poczciwych ludzi i dobrych, do wszelkiey posługi krajowey zdatnych obywatelów utworzyć (11).

Tak daleko doprowadziwszy iedno z nayznakomitszych dzieł swoich Konarski, ukończenie iego zdał na swoich pomocników i wyręczytelów, a sam się czytaniu i pisaniu zupełnie oddawszy, radami tylko i przestrokami tak swoje Zgromadzenie, iak stojących przy Sterze rządu krajowego Senatorów, Ministrów i Posłów Seymowych, o los Ojczyzny słusznie lękających się wspierał. Pierwszym i nayszczynniejszym Konarskiego naprzód pomocnikiem, a potém wyręczytelem, któremu, po tym nieśmiertelnéy pamięci Założycielu swoim Konwikt naywięcéy winien, był Augustyn Orłowski. Ten i pod Zwierzchnictwem Konarskiego, iako Prefekt przez lak kilka, i sam iako Rektor przez lak piętnaście rządząc

(11) Mowa ta znajduie się w Drukarni Piarskiej pod napisem : „Oratio Stanisłai Konarski de Viro honesto et bono. Cive ab ineunte aetate formando.

dząc Konwiktem, wszystkie jego mury i całe zabudowanie, oprócz fundamentów, wystawił; Kaplicę, Bibliotekę, Muzeum, Salę jadalną, Sale naukowe i sypialne, a w tych 65 Alków dla tyłuż Konwiktów, kilkanaście izb dla Professorów, Salę teatralną robotą stolarską, tokarską, snycerską i malarską wygodnie i gustownie, że nie powiem, wspaniale przyozdobił: potrzebne do nich iak nayperządniejsze ruchomości, aparaty kapliczne, dekoracye i ubiory teatralne posprawił. Bibliotekę w Autorów klassycznych, Muzeum w naypotrzebniejsze instrumenta i maszyny zapomógł, bruki na około podawał, kanały porobił. Gdy to nowe Kollegium potrzebowało placu na ogrod i dom, częścią dla rozrywki edukującej się młodzieży i używania świeżego powietrza w dni rekreacyne, a osobliwie przez czas wakacyy, częścią dla składu żywności, drzewa, i innych domowego gospodarstwa potrzeb; Orłowski nabyty od Szymanowskich naprzd na czynsz wieczny, a późniy na dziedzictwo kupiony grunt pusty, Stawki potem Szymanowo zwany, między koszarami Gwardyi i Cegielnią pod owczas Kicińskiego nad Wisłą leżący murem obwiodł, od strony rzeki brzeg cały w tarasy czyli kontygnacye porznął i drzewami owocowemi zasadził: od strony Ulicy płaszczynę jego piaszczystą; dołów pełną splanował, dobrą ziemią nawiozł, i w roskoszny ogrod, częścią owocowy, częścią lipami i kasztanami w różne figury posadzonemi ozdobiony zamienił; nakoniec postawił w nim Dom letni dla przepędzania z młodzieżą Konwiktową wakacyy, i całemu miejscu od przyjemnego położenia, nazwisko *Jolibord* to jest *Krasny brzeg*, nadał. Pomimo zaś tylu i tak wielkich zatrudzeń fabrycznych i gospodarskich, dozowaniem młodzieży, opa-

trywaniem iey potrzeb i wygod w zdrowiu i chorobie, dawaniem iey lekcy, składaniem examinów i popisów z Nauk, zwłaszcza nowo zaprowadzonych, wystawianiem w ostatnich dniach Zapust Traiedyy, tak się cały zajmował, iak gdyby nic więcéy nie miał do czynienia. Słowem co Konarski umyślił, w Ustawach Konwiktu przepisał, to wszystko Orłowski z wielkim przemysłem, pilnością i pracą z ręcznie i dokładnie wykonał.

Po Orłowskim naywięcéy Konarskiemu dopomógł do poprawy edukacyi krajowéy i rozszerzenia nauk w Polsce, i naylepiéy się Konwiktowi zasłużył Antoni Wisniewski. Zwiedziwszy on podwukroć naysławnieysze Gimnazya i Akademie Włoskie, Francuzkie, Hollenderskie i Angielskie, i w nich się dobrze obeznawszy z nową Filozofią, a szczególniéy z Matematyką, Jeometrią, Fizyką zwłaszcza doświadczalną, pierwszy te umiejętności od wieku u nas częścią cale zapomniane, częścią zpotworzone, w właściwéy im postaci z zagranicy do Oyczyzny wprowadził: ich przez lat dwanaście z równie wielką słuchaczów korzyścią iak swoią sławą w Konwiktie uczył: Przeciw zazdrośnym, przy przesądach i nabożach swoich uporczywie obstającym, przeciw nieprzyjaciołom wszelkiéy, by też nayspożytecznieyszyéy nowości, rozprawami swemi iuż przez Uczniów publicznie miewanemi, iuż drukiem ogłoszonymi bronił: Bibliotekę Konwiktu wybornemi Xiążkami, Muzeum instrumentami i machinami z Paryża, Leydy, Londynu posprowadzanemi z bogact; a nadto po o trzymaniu od Króla Probostwa, tysiąc czerwonych złotych na zakupienie nowych instrumentów i machin wyliczył. Zrównym iak Orłowski i Wisniewski Uczniów pożytkiem i zaszczytem Konwiktu, uczyli wyższych Nauk pod okiem

Konarskiego a Rektorstwem wspomnionego dopiero Orłowskiego, Jordana i Strzeleckiego, Alexy Oźga, Florenty Potkański, Tadeusz Nowaczyński, Glicery Baxter, Fabian Szaniawski, Bogusław Horoch, Celestyn Kaliszewski, Demetry Reszczyński, Bernard Mierzyński, Samuel Chrościkowski, Dyonizy Kuczkowski, Marcin Eysymont, Fulgenty Obermaier, Patrycy Skaradkiewicz, Cypryan Zapolski, Michał Stadański, Antoni Popławski, Kaietan Skrzetuski, Adolf Kamiński, Norbert Jodłowski, Jldéfons. Zubowski, Waleryan Wąsowski, Teodor Waga, Konstantyn Kłopocki, Fabian Turkowski, Józef Herman Osiński, i inni. Z nimi ze Szkoły Konwiktu zrobił Konarski powszechne, że tak powiem, Seminarjum Nauczycielów dla całego kraju. Nie tylko bowiem edukujący się w nim naysznakomitszych w Koronie i Litwie Domow Synowie, ale bywający na ich Examinach i Popisach, na grywanych przez nich Traiedyach Rodzice i pierwsi kraju Urzędnicy (12) zakorzenionych od

(12) Na Examinach i Popisach słuchający Filozofii Konwiktorowie odbywali także dysputy. I tak pod przewodnictwem Profesora Sebastyana Michałowskiego Wodzicki Kasztelanie Sandecki bronił nowęj Filozofii przeciw zarzutom czynionym przez Kosterę Ministra Francuzkiego męża wielce uczonego; pod przewodnictwem Profesora Wisniewskiego Pac Kasztelanie Zmudzki, Jan Poniński Woiewodzie Poznański, Kazimierz Tarło Starosta Skalski, roztrząsali pożyczki z nowęj Filozofii, z Jeometrii i innych części Matematyki wynikające, i odpowiadali na czynione przeciw nim zarzuty Margrabiemu de l'Hopital Posłowi Francuzkiemu przy Dworze Petersburskim, Hrabiemu Broglio Posłowi także Francuzkiemu przy Dworze Drezdeńskim, Hrabiemu Polmy d'Argençon przy Dworze Warszawskim. Co do Sztuk dramatycznych, grane były na Teatrze Konwiktu i przez Konwiktorów Traiedye następujące: Cyda i Andromachy tłumaczenia Morshytyna, Ottona, Gabinii, Cynny, Juliusza Cezara tłumaczenia Konarskiego, Epaminondesa oryginalna Konarskiego, Alzyry i Zairy tłumaczenia Orłowskiego, Polienkta i Attalii tłumaczone wspólnie przez Orłowskiego i Konarskiego. i. t. d.

wieku pozbywali się przesądów, nayıżyteczniejszych nabywali wiadomości, do czytania i naśladowania klassycznych Pisarzów nabierali gustu, a przytłumionego w sercach egoizmem ducha obywatelstwa, miłości Ojczyzny i czystego Patryotyzmu rozniecając iskierki, na wady owczasowego Rządu krajowego od Konarskiego wytknięte, iednomyślnie powstawsć, o użyciu sposobów poprawy przez niego podanych myślic i radzić zaczęli. Młodzi zaś Pierowie z własnych Seminaryów do tcy praktyczney przenoszeni Szkoły, w dozorce Konwiktorów łod doświadczonych kierowani Pedagogów, za ich przykładem, przewodnictwem, radą, z pomocą wszelkiego gatunku książek, instrumentów i machin (czego po innych szkołach krajowych dotąd nieznano), ucząc stopniami coraz w wyższych klassach umiejętności, do takich który był zdalniejszy, sami się w tychże umiejętnościach, w sposobie ich dawania, w sposobie moralnego i fizycznego wychowania młodzieży doskonalili, a zdając sprawę z nauczycielskich prac swoich przed Osobami oboiey płci majątkiem, urodzeniem, piastowaniami godnościami i oświeceniem pierwszeństwo w Narodzie trzymającami, z niemi często obcując, nabywali razem tcy znajomość ludzi, tcy obyczajności, tego wytwornego czucia i smaku we wszystkim, co jest przystoynne i piękne, którego się tylko na wielkim, iak mówią, świecie nabywa. Tak ukształceni Pierowie przechodząc z Konwiktu do Szkół publicznych po krzciu rozrzuconych, iuż na Nauczycielów, iuż na Rektorów, swoiey nauki, swoiego smaku i czystego stylu, swoich zdań politycznych udzielali wszelkiego stanu młodzieży, a przez nią przytłumione światło po całym rozniecali narodzie. Uścili więc w tcy przynajmniej części, która od nich zawisła była, to, co sobie Konarski w utworzeniu Konwiktu szczególniey zamierzył.

Co do terażniejszego Popisu, na ten, tak dla przypadających o jednym prawie czasie Popisów w kilku tutejszych szkołach publicznych, iak dla odległości Szkoły Konwiktu od szrodku miasta, dwa właściwie dni przeznaczone. Ale za to poprzedziły go Examina prywatne, na których każda z osobną klasą, w godzinach zwyczajnych lekcyy, przez cały dzień, zdawała sprawę ze swego w naukach postępku. Nadto poprzedzony ieszcze będzie tenże Popis Examinem ustnym Uczniów klasy najwyższej drugoletnich; którzy ukończywszy cały bieg nauk w tęj Szkole dawanych; życzą sobie otrzymać świadectwo dojrzałości, czyli zupełnego usposobienia do Uniwersytetu. Trzech iest u nas tego roku takich Młodzieńców. *Maxymilian Troiacki* Syn *Tomasza Troiackiego* z Pniewa w Województwie Sandomirskiem: *Antoni Nowakowski* Syn *Jakoba Nowakowskiego* ze Swieciechowa w Województwie Lubelskiem: *Chrystofil Kamiński* Syn *Jgnacego Kanieńskiego* z Rużek w Powiecie Żytomirskim. Ci oświadczywszy Rektorowi przy opisie więzyku łacińskiego biegu życia i nauk swoich, że za główny przedmiot dalszego uczonego zawodu obierają sobie umiętności do posług królowych administracyynych usposabiające łącznie ze znajomością Prawa, Filologią i Literaturą, popisali pod okiem Rektora stosowbe *Temata*, czyli odbyli Examen na piśmie w dniach 10, 11, i 12 t. m. a Examen ustny odbędą wraz z Popisem dwóch teyże klasy, ale pierwszoletnich S. ołuczniów dnia 29 t. m. od godziny 9 zrana do 1½ po południu.

Popis zaś pięciu klas niższych odbędzie się w dwóch dniach następujących.

P O R Z Ä D E K P O P I S U .

Dnia 30 Lipca we Wtorek :

- Od 9 . do 9 $\frac{1}{2}$ Nauka Chrześcijańska i Moralna.
— 9 $\frac{1}{2}$ — 10 $\frac{1}{4}$ Język i Literatura Niemiecka.
— 10 $\frac{1}{4}$ — 11 Język i Literatura Francuzka.
— 11 — 12 Język i Literatura Polska i Rosyyska.
— 12 — 1 Język i Literatura Łacińska.
— 1 — — Język Grecki, Mitologiiia, Starożytności Greckie
i Rzymskie: wszystko to. w Języku Łacińskim.

Dnia 31 Lipca we Szrodę :

- Od 9 do 10 $\frac{1}{2}$ Historya powszechna i Polska z Jeografią.
— 10 $\frac{1}{2}$ — 12 Arytmetyka , Algiebra, Jeometrya.
— 12 — 1 Historya naturalna , Fizyka i Chemia.
— 1 — — Logika , Konfytucya krajowa.

Przy końcu Popisu przeczytane będą imiona Uczniów, którzy na publiczną zasłużyli pochwałę i nacylniejszym z nich rozdane będą nagrody. Naostatku Jchmość Konwiktowanie , którzy ukończywszy w tój Szkole cały kurs nauk i podwoyny Examen chwalebnie odbywszy uznani będą za dojrzałych do nauk Akademickich , odbiorą na to Dyplomata, i tak przytomnych Gości iak Nauczycielów i Spółuczniów swoich pożegnają.

RELIGIIA.

Nauka Religii dawana była wraz z Moralną w klasie 1wszjéj po godzin 4, w dwóch następujących po godzin 3, w trzech najwyższych po godzin 2 na tydzień rachując w to i Niedzielę, podług Xiążek u rządzeniem Szkół wewnątrznych przepisanych i Katechizmu dycecezalnego.

W KLASSACH PIĄTEY i SZOSTEY wspólnie czytano Uczniom przy końcu drugiego półroczu uwagi Gobineta o obieraniu stanu.

JĘZYK i LITERATURA POLSKA.

KLASSA PIERWSZA. Nauczyciel K.^o Walicki wprowadzał Uczniów w zrozumiałe i przyjemne czytanie, pilnie zważając na zmiany głosu do znamion pisarskich i do przestanków mniejszych i większych zastosowane. — Do czytania używał xiążeczki pod tytułem *Prawa i zwyczaje Konwiktu XX. Piłarów i Baiek Krasickiego*. Prócz tych, czytane im były i do opowiadania z pamięci naznaczone powieści i bajki z Karpińskiego, Niemcewicza i Węgierskiego. — Na zatrudnienia prywatne pisywali przypadkowanie imion i czasowanie słów. Później, opowiadane sobie rzeczy na piśmie układali i do poprawy Nauczycielowi oddawali.

KLASSA DRUGA. Nauczyciel X. Modliński wprowadzał Uczniów w dobre czytanie i opowiadanie objaśnionych im Baiek Krasickiego, Trembeckiego, Książniña, Niemcewicza i Naruszewicza; naznaczał piękniejsze z Baiek, niektóre pieśni w tonie niższym z Karpińskiego, i spiewy narodowe do zatrzymania w pamięci i deklamowania; odczytał i do naśladowania za wzory podał, kilka z listów Gołańskiego. — Z Grammatyki Narodowej wyłożył rozdziały o rodzaio-

waniu, stopniowaniu i przypadkowaniu imion, o czasowaniu słów i o pisowni.

Na ćwiczenia prywatne przerabiali Uczniowie Bayki z wiersza na prozę, pisali słyszane w Klasie powieści, układali bilety i listy w potocznych materyach, nakoniec tłumaczyli z łacińskiego języka na oyczysty zrozumiałe miejsca z wypisów.

KLASSA TRZECIA. W ciągu roku szkolnego wykładał Nauczyciel X. Siekierzyński Uczniom tej Klasy trzecią część Grammatyki Narodowej, o nazwiskach grammatycznych — przenośni — znaczeniu wyrazów — źródłosłowie — słoworodzie — składni — iloczasię i o czytaniu książek. — Dla przystosowania prawideł wymienionych do mowy ustnej i pisaney, czytał z rozbiorem wyjątki prozą i wierszem z dzieł pisarzy oyczystych. — Naznaczał do zatrzymania w pamięci i do dobrego, głosem wydania następujące miejsca z Książnina: żale Orfeusza — o wyścicu Izraela z niewoli Babilońskiej i pieśń żebrzącego Homera — z Wisniewskiego: o umiarkowaniu umysłu tak w szczęściu, iak i w nieszczęściu — z Krasickiego: Mowę umierającego Chodkiewicza — z Naruszewicza: Mowę Germanika do przyjaciół przed śmiercią. — Postów Litewskich do Elżbiety królowey Węgierskiej — z Dzieła Stanisława Hr. Potockiego: Porównanie okropności wojny morskiej z lądową i Fenelona pochwałę — z Juliana Niemcewicza: Spiew historyczny o Władysławie Łokietku. — Duma o Kazimierzu Iwszym — z Golańskiego: List Jerzego Lubomirskiego do związkowych — Massalskiego Biskupa do Stanisława Konarskiego — Pizona do Tyberjusza przed śmiercią z prośbą — Cyce-rona do Appiusza z podziękowaniem.

Zatrudniał Uczniów stosownemi do wieku prywatnemi robotami, naznaczaąc im do wypracowania listy, powieści i opisy życia sławnych nauk i zasługami w kraju rodaków, rozebrawszy poprzedni-

czo materye, lub wskazawszy miejsca do tłumaczenia z obcych języków, a nadewszystko z łacińskiego. W poprawie rzeczonych ćwiczeń miał Nauczyciel wzgląd na jasność, porządek i związek myśli.

KLASSA CZWARTA. Uczniom tęj Klasy w dwóch godzinach na tydzień wykładał, Nauczyciel X. Schabowicz przepisy stylu listowego i dyalogicznego: mówił w ogólności o początku, celu, zasadzie i stylu poezyi, w szczególności zaś, wskazał zalety Bayki, powieści poetyczney prostey i allegoryczney, Sielanki, Satyry i Epigrammatów.

Dla obeznania Uczniów z wymienionemi gatunkami mowy wolnej i związanej, czytał i rozbierał Listy Golańskiego i Krasickiego; Rozmowy Franc: Karpińskiego: Bayki i Powieści Juliana Niemcewicza: Sielanki, Satyry i Epigrammata z Naruszewicza i Wyboru Poezyi.

Gustowniejsze wyimki z przytoczonych Autorów podając za wzory, naznaczał na Deklamacyą.

Na' prywatne zatrudnienia podawał materye odpowiadające obiaśnionym gatunkom mowy i Uczniów zdatności. Z nich znaczniejsze są; List pocieszający przyjaciela po odniesioney szkodzie przez ogień — List do przyjaciela opisujący mu Żoliborz — List poetyczny zapraszający przyjaciela na wieś w czasie wiosny — Listy przetłumaczone; Pliniusza 6ty do Korneliusza Tacyta z Xgi' 1wszey; Cycerona 7dmy do Attyka z X: osmej; Cezara osmy do Cycerona z X. 10tej; Sulpicyusza 5ty do Cycerona z X. 4tej — Rozmowa między Renatem Kartezjuszem a Krystyną Królową Szwedzką przełożona z Dalamberta — Opisy, Wschodu słońca — uczynności dla bliźniego — burzy — batalii pod Mantyną i śmierci Epaminondesa — Charakter Katona starszego — Wierszem w sposobie baiek powieści i opisów — Próżna chętność — Dobry Rządca jest szczęściem ludu — Zdrada pod pozorem przyjaźni — Od młodości trzeba się ćwiczyć w dobrem — Siła

bierze pierwszeństwo — Cnota — Mieszkanie szczęśliwości — Trzoda —
Wieś — Poranek — Zachód słońca.

KLASSA PIATA. Nauczyciel X. *Chrzczanowski* objaśniwszy znaczenie ogólnych stylu dobrego własności i wskazawszy Uczniom już z pism drukiem ogłoszonych, już z własnoręcznych ich robot, błędy, tak co do wyrazów pojedynczo i razem uważanych, iako też co do myśli osobno i w związku branych, popełniane; okazał, przeszedłszy do Historji, czego po dziele tego gatunku, żądać należy, i jakie być powinny przymioty stylu historycznego. Tu mówił o opisach, malowaniu charakterów i Biografi.

W ciągu takowych zatrudnień, czytał dzieła, w których, albo dogodnie uwagi, wykładające prawidła dobrego tłumaczenia się z myśli znajdował, albo do naśladowania wzory natrafiał. Takimi dziełami były. 1, *O wymowie i stylu Stanisława Hr. Potockiego*, z którego podał przepisy dobrego opisywania i wzory w tym gatunku odczytał. 2, *Uwagi nad wymową Fran: Karpińskiego*, z których okazywał, że czucie jest potrzebne sposobiacemu się do pięknego mówienia. 3, *Dziele w Królestwie Polskiej* Łukasza Gornickiego, z których znaczniejsze mowy, co do jasności, mocnej prostoty, i naturalnej płynności ku naśladowaniu wskazując, na gust czasowy uwagę zwracać doradzał. 4, *Tacyta*, tłumaczenia *Naruszewicza* książkę lwszą dzieł Rzymskich stosownie do uwag historycznych zebrał. 5, *Wybór różnych gatunków mowy wolnej*, z którego, prócz przepisów czytał wyimki z dzieł historycznych.

Z nauki o Rymotworstwie tłumaczył znaczenie i zalety *Elegji*, wiersza *Lirycznego* w ogóle, jego gatunków w szczególności i *komedyi*. Odczytał *pieśni Ossyana*: *Sąd ostateczny Junga*: *Książkę pierwszą i drugą Eneidy*: *wyjątki z Raju utraconego*. — Miejsca bardziey uderzające gładkością stylu lub rzeczą z przytoczonych dzieł, naznaczał Uczniom do zatrzymania w pamięci i kształcenia głosu.

Prywatnie zatrudniał Uczniów rozbiorem na wzór opisów lub mówek myśli następujących. Prozą; Opis potyczki na morzu: opis wojny Trojański. Powieść historyczna, Neleusz wnuk Nestora. Naśladowanie mowy Galby do Pizona, gdy go następcą po sobie mianował. Mowa Kwinc: Kapitolina do Ludu Rzymskiego tłumaczona z Liwiusza. Im kto jest wyżej посаdzony w społeczności, tém mu większe grozą niebezpieczeństwa. Wstrzemięźliwość jest potrzebna i do utrzymania w czynności władz duszy i do zachowania w czystości sił ciała. Odmalowanie prawdziwie wielkiego człowieka, w sporze z fałszywie wielkim. — Wierszem; do przyjaciela, o mierności. Kochać oyezyzną potrzeba. Opis człowieka w gniewie. Do przyjaciela w nieszczęściu opuszczonego. Nigdy łakomy nie ma dosyć. Wojna w tonie Elegii. Skutki modnego wychowania. Opis dni gorących w czasie lata. Opis wozu słonecznego tłumaczony z Owidjusza. Wyimek o przyrodzeniu pszczół przetłumaczony z Georgikow Xiążki IV. Z komedyi Terencyusza pod tytułem *Adelphos* Scena 1wsza Aktu 1wszego Rymem wolnym przełożona.

KLASSA SZOSTA. Tenże nauczyciel czytał Uczniom mowę na pochwałę *Mokronowskiego*: mowę na obchod koronacyi Stan: *Augusta*: mów kilka z *Dyaryusza* seymu Konstytucyynego mianych z okoliczności urzędzenia seymików co do miejsca i osob: mowę *Lud: Osińskiego* w obronie *Półkownika Siemiątkowskiego*: kazanie *X. Przeczytańskiego* o rozumie i wiadomościach istotnych: kazanie *X. P. Skargi* o mądrości seymującym potrzebney. Wymienione mowy służyły Nauczycielowi za zasadę i źródło uwag potrzebnych do obeznajmienia Uczniów z gatunkami mów na pochwałę, seymowych, sądowych i kaznodziejskich, oraz do usposobienia ich, aby w miarę wieku i zdatności naśladować ie co do stylu, rozbioru rzeczy, moody dowodzenia, układu, w każdym gatunku podług pewnych przepisów, sił swoich doświadczać mogli. W tym zamiarze, z uwagami iakich

mu krytyczne rozbieranie pisma dostarczało, łączył uwagi z dzieła o *Wymowie i Stylu Stan: Hr. Potockiego*. Odczytał z dzieła tego i gdy było można, do rzeczywistych plodów sztuki w polskim języku stosował, uwagi o Wymowie naradney i kaznodziejskiej; o mowach pogrzebowych i na pochwałę; o zasadach dobrego smaku.

Dla dania sposobności Uczniom do okazania, ile odnieśli korzyści z rozbioru pism krytycznego, i uwag które najczęściej do tego dążyły, aby poznali praktyczny swój postęp w nauce stylu, w logiczném myśleniu urządzaniu i w wyprowadzaniu z ogólniejszych wyobrażeń szczególnych; naznaczał im do wypracowania na wzór podany, materje następujące. Pochwała *Demostenesa*, — pochwała *Brutusa*, — pochwała *Dyona*. Poznanie tych wziętych ze starożytności mężów, ułatwił *Plutarch*, którego życia w dogodnym czasie czytane, dały Uczniom poznać czyny osoby, a porównania charakter, podług którego o czynach sądzili.

Pragnąc, ścieraniem się przeciwnych zdań umysł młodzieży zaostrzyć, uczynić go czynniejszym w wynaydywaniu i w jakich okolicznościach uważaniu rzeczy ze stron rozmaitych, naznaczał do rozbioru i udowodnienia: dla czego zbytek szkodliwy: z jakich przyczyn zbytek użyteczny: woyna użyteczna a pokoy szkodliwy: dla czego pokoy użyteczny, a woyna szkodliwa. Gdy tym sposobem z jednej i z drugiej strony rzecz poznali, dla ugruntowania Uczniów w zdaniu, i odstręczenia ich od *sofistycznych* wybiegów, po poprzednich uwagach, iż zdarzają się niekiedy okoliczności, które, jeżeli osłabiają prawdę, znieść iéy wszelako zupełnie nie mogą; kazał im, z jednej i z drugiej strony pozbierane dowody, wzajemnie porównywać, w moc ich wchodzić, i na mocniejszych, na użytku społeczności bardziey opartych, zdanie ustalać. Tu miał sposobność mówienia odowodach i o wpływie interesu z namietnościami w dowodzenia i zdania.

Prócz takowych zatrudnień pisali także: iakim bydź powinien obywatel względem oyczyzny.) Społeczność więcęcy dbać powinna o dobre obyczaje, nizeli o zamożność.— Przetłumaczyli z życia Agrykoli mowę Galgaka zachęcającą Brytannow do zwiedzenia bitwy z Rzymianami, i Agrykoli do woyska swojego. Wierszem napisali: do wyobraźni: do nadziei: do Towarzystwa dobroczynności: do czucia moralnie udoskonalonego: do sprawiedliwości. Tłumaczyli z pieśni drugiey Klaudyana wyimek w którym poeta wyszcie na świat Plutona, wzięcie Prozerpiny i iey żale opisuje: z Tragiedyi Eschinesa *siedmiu wodzów pod Tebami*, wyimek w którym żołnierz rozłożenie się nieprzyaciela opowiada Eteoklesowi; z teyże sztuki wyimek, w którym chor przeięty okropnościami wojny zanesi modły do bogów: z Tragiedyi Sofoklesa, żal Elektry mniemającej iż trzyma popioły Orestesa: z Tragiedyi Eurypidesa pod tytułem Hekuba, zgon Polixeny opowiadany przez Talthibiusza.

Przy końcu drugiego półrocza dla dania Uczniom wyobrażenia ogólnego i w związku własności wszelkich gatunków mowy wolney i wiazaney, czytał uwagi z *Wyboru różnych gatunków mowy wolney*, i Dmochowskiego Fran: *o sztuce Rymotworczey*.

LITERATURA POLSKA.

Tenże Nauczyciel z dzieła Felixa Bentkowskiego, czytał Uczniom znaczniejsze oddziały o uczonych Polakach, i niektóre wyimki z ich prac dla poznania stylu, rozbierał.

JĘZYK ROSYJSKI.

KLASSA PIĄTA i SZOSTA. Wdrużem dopiero półroczu Szkolnem zaprowadzoną tu została nauka tego Języka. Nauczyciel Koiński przez dwie godziny na tydzień wprawiał naprzód Uczniów

iako początkowych, w czytanie tak drukowanych iak ręcznych pism Rossyjskich, dalej w przypadkowanie imion rzeczownych i czasowanie słów foremnych; dla wprawy w pisownią i dobre wymawianie dyktował im powieści, rozmowy, a potem kilka ze znakomitszych dzieł wyimków, któryoh się na pamięć nauczyli i opowiadali.

LANGUE ET LITTERATURE

FRANCAISE.

PREMIERE CLASSE. Lorsque les Eleves ont su nommer les lettres et les assembler, ils ont d'abord epele des mots séparés où toutes les difficultés de la prononciation se trouvaient réunies, ensuite pour arriver petit-à-petit à la lecture suivie, ils ont epele de petites phrases, dont l'Instituteur leur a fait comprendre le vrai sens, après les leur avoir traduites mot-à-mot; puis, outre les auxiliaires *être* et *avoir*, ils ont appris des dialogues et des fables à la portée de leur âge.

SECONDE CLASSE. La lecture suivie toujours accompagnée de la traduction mot-à-mot, la distinction des genres et des nombres, l'emploi de l'article, la formation des degrés de comparaison et les quatre conjugaisons sont les objets dont on s'est occupé dans cette Classe. Les Eleves ont fait l'application des principes dans de petits thèmes et ont appris des fables, après les avoir écrites sous la dictée.

TROISIEME CLASSE. Les écoliers ont appris à former les tems simples et composés de toutes sortes de verbes dont on leur a fait conjuguer une partie avec négation et interrogation; l'on a eu soin de leur demander comment chaque personne s'écrit afin qu'ils pussent apprendre en même tems l'orthographe; on leur a fait connoître au ssi l'emploi des Modes et des tems ainsi que l'usage des pronoms. Pour
leur

leur donner une prononciation élégante, on leur a fait réciter à haute voix plusieurs fables de Lafontaine et de Florian; quantité de petites anecdotes qu'ils ont traduites de l'Allemand aussi bien que du Polonois les ont mis à même de composer plusieurs petites lettres ou billets sur des sujets donnés.

QUATRIEME CLASSE. Les écoliers de cette classe on fait l'application de toutes les règles de la grammaire dans des narrés de vive voix ou par écrit, ensuite pour se former dans le style épistolaire ils ont composé quantité de lettres sur des sujets donnés; ils ont aussi traduit plusieurs passages extraits des meilleurs auteurs Allemands, où l'on a eu soin de leur faire remarquer les qualités et les défauts du style; enfin pour exercer et orner leur mémoire on leur a fait apprendre par coeur plusieurs fragmens des chefs-d'oeuvres de nos auteurs tant en prose qu'en vers.

CINQUIEME CLASSE. Il était essentiel de fixer d'abord nos idées sur ce qu'on appelle le Style; nous avons donc commencé par apprendre à en distinguer les qualités et les défauts, ainsi que les différentes espèces. Nous avons traité ensuite du Discours Oratoire, de la Satire et de l'Élégie; et pour étudier le génie des poètes et des orateurs qui se sont fait une réputation dans ces divers genres, les Elèves ont lu, traduit, comparé et appris par coeur les plus beaux morceaux de leurs ouvrages. Des lettres, des narrations, des descriptions et des analyses, telles sont les compositions qu'on a faites dans cette Classe: et outre quelques notices littéraires choisies dans les livres classiques, on a traduit du polonais en français la comédie intitulée *Siedem razy ieden*.

SIXIEME CLASSE. La lecture des morceaux les plus frappants de nos chefs - d'oeuvre, soit en prose, soit en vers, a donné lieu à des réflexions critiques sur la nature et l'usage des figures brillantes qu'étaie l'habile écrivain pour faire sur les âmes des

impressions vives et profondes. Après avoir vu en quoi consistait l'art d'écrire pathétiquement, les Elèves ont tâché dans des narrations, des dissertations et des discours oratoires, d'imiter les auteurs qui venaient de leur être proposés pour modèles. Afin de les rendre plus sensibles à l'harmonie des vers, et de les mettre dans le cas d'en sentir toutes les beautés, on leur en a démontré la structure, et ils ont fait ensuite l'application des règles dans de petites descriptions. Pour la traduction du polonais en français, nous avons choisi une comédie, des notices littéraires sur l'Epopée et une ode à la Musique. Les genres dogmatique et historique sont, avec la poésie lyrique, les trois branches de la littérature dont nous avons particulièrement traité dans cette Classe.

Deutsche Sprache.

ERSTE KLASSE. *Die Jünglinge dieser Klasse wurden anfänglich im Lesen hauptsächlich unterrichtet. Nachdem sie aber einige Fertigkeit in demselben erlangt hatten, wurden sie in den vornehmsten grammatischen Formen geübt. Das Fischersche Lesebuch wurde in die Muttersprache übersetzt, und von den Schülern in Privatstunden der Rechtschreibung wegen mit der polnischen Uebersetzung abgeschrieben. Vokabeln und Gespräche aus der Kamin-skischen Sprachlehre, und einige moralische Erzählungen; aus gedachtem Lesebuche, die man auswendig zu lernen aufgab; dienten den Schülern nicht nur zur Uebung ihres Gedächtnisses, sondern auch zur Erlangung einer richtigen deutschen Aussprache.*

Dem Unterrichte in dieser Sprache wurden fünf Stunden wöchentlicher gewidmet.

ZWEITE KLASSE. *In der Zweiten Klasse ist nach der Kamin-skischen Sprachlehre ausführlicher die Abänderung der Bestim-*

mungs — Eigenschafts — Haupt — und regelmässigen Zeitwörter, dann die Steigerung der Beschaffenheits - wörter u. s. w. erläutert worden. Des Lesebuchs „ Wypisy z dzieł niemieckich według Sultzer'a „ erster Theil wurde ins Polnische übersetzt. Viele Stellen aus demselben sagten die Zöglinge auswendig her. Die Privatarbeiten bestanden entweder im Aufsetzen leichter Erzählungen, oder im Uebersetzen ins Deutsche mehrerer lateinischer Fabeln.

Zum Unterricht in dieser Sprache werden fünf Stunden wöchentlich angewandt.

DRITTE KLASSE. *Nach weittläufigerer Wiederholung der in der vorigen Klasse vorgetragenen grammatikalischen Anfangsgründe wurden in dieser Klasse die syntaktischen Regeln erläutert, zur praktischen Anwendung derselben aus Sultzers zweyter Abtheilung alle Bruchstücke in das Polnische übertragen, einige syntaktisch erklärt, andere wiederum ins Gedächtniss eingeprägt, und deklamatorisch vorgetragen, zu schriftlichen Ausarbeitungen leichte Erzählungen, Anekdoten und Geschichtchen gewählt, und aus dem zweyten Theile der Allgemeinen Weltgeschichte zwanzig Seiten ins Deutsche übersetzt.*

VIERTE KLASSE. *Auf eine ausführliche Wiederholung der etymologischen Grammatik, folgte eine praktische Anwendung aller Hauptregeln des syntaktischen Theils durch viele Beispiele, ingleichen die kursorische und statarische Lectüre der aus den deutschen Klassikern ausgewählten Bruchstücke, wobey die merkwürdigsten in denselben vorgefundenen Begriffe entweder von den Schülern mündlich wiederholt, oder, wann das Bruchstück aus der poetischen Form entlehnt war in Prosa verwandelt dargestellt wurden. Mehrere solche Bruchstücke wurden von den Schülern auswendig gelernt, und zur Bildung der mündlichen Darstellung deklamirt. Bei den schriftlichen Arbeiten hatte man die Ausbildung des historischen wie auch*

pes Brief-styls zum Zweck, daher der Stoff zu jenen Arbeiten aus diesen beiden Gattungen der prosaischen Schreibart entlehnt wurde. In öfteren Uebersetzungen aus der polnischen und lateinischen in die deutsche Sprache übte man auch die Schüler, wobei man sie aber immer auf den eigenthümlichen Geist dieser letzteren aufmerksam machte.

In den zwei letztern Klassen ertheilte der Lehrer Markendorf den Unterricht in der deutschen Sprache.

FÜNFTE KLASSE. Die Zöglinge dieser Classe lasen die in der Poetischen Sammlung drittem Theile befindlichen Bruchstücke der besten deutschen Schriftsteller, wobei der Lehrer sein Augenmerk dahin richtete, daß nicht nur jeder einzelne Satz insbesondere, sondern auch das Ganze in Zusammenhang seiner Theile von ihnen verstanden würde, welches Verfahren denn zu grammatischen so wohl als logischen und aesthetischen Bemerkungen Gelegenheit gab. Ausgezeichnete poetische Stücke wurden zur Bildung des deklamatorischen Vortrags auswendig gelernt. Ausserdem wurden Anfangs des Schuljahres die in dem zweiten Theil der Szumskischen Grammatik der polnischen Sprache befindliche Sammlung von Auszügen aus polnischen prosaischen Schriftstellern, seit dem Erscheinen aber der von Herrn Chrzanowski S. P. Professor der poln. und lat. Liter. besorgten Sammlung von dergleichen Auszügen, diese zu Aufgaben von Uebersetzungen in die deutsche Sprache angewendet, die auch bisweilen mit eigenen Aufsätzen, als Briefen, Beschreibungen und Schilderungen abwechselten, und die Verbesserung des Lehrers erhielten. Endlich wurden in dieser Klasse auch Literär Notizen über die vorzüglichsten deutschen Lyriker mitgetheilt und die besten Werke derselben namhaft gemacht.

SECHSTE KLASSE. In dieser war ebenmässig der bereits erwähnte dritte wie auch der vierte Theil der Politischen Sammlung,

und zur Abwechslung die in der Eschenburgischen Sammlung, befindlichen Fragmente unter Beobachtung des oben erwähnten Verfahrens Gegenstände nicht nur der cursorischen Lecture sondern auch der Auswahl zu Aufgaben des deklamatorischen Vortrages. Uebungen im deutschen Styl waren hier theils Uebersetzungen ausgezeichneter Reden, Schilderungen und Gedichte von polnischen und französischen Schriftstellern, theils frei bearbeitete Themata. Uebrigens wurde wöchentlich ein bis zweimal die Encyclopädie der philologischen, historischen, Natur- und Rechts-Wissenschaften nach Eschenburg vorgetragen und erläutert, und endlich auch die Literatur der deutschen epischen und dramatischen Dichtkunst mitgetheilt.

L I N G U A L A T I N A .

CLASSIS PRIMA. Monstrato discrimine inter lectionem latinam et polonicam, ac sermone in varias ejus partes diviso, Tirunculis Classis hujus Magister J. Walicki explicabat virtutes ac significationem cujusvis partis juxta Grammaticam Kopczynscii. -- Postquam iidem Tirunculi perceperunt ac memoria retinuerunt paradygmata Declinationum Conjugationumque, interpretatione illustrabat breviores sententias Tirocinii. Quo finito, triginta fabulas ex priori parte ejusdem Tirocinii explicabat atque analytice resolvit. Aliquas harum fabularum memoriae Alumni mandaverunt. —

Privatim scribebant Declinationes ac Conjugationes, vel analysim explicatarum fabularum: vertebant in linguam vernaculam locutiones latinas, vel ex polonico sermone in latinum breviora themata transferebant.

CLASSIS SECUNDA. Repetitis primis linguae latinae rudimentis, exposuit Magister Modliński ex secunda parte Grammaticae Kopczynscianae huic Classi destinatae, capita:

de generibus nominum, de gradibus comparationum, de declinatione nominum irregularium et graecolatinorum, de conjugatione verborum deponentium, anomalorum, defectivorum et impersonalium. E posteriori vero parte Tirocinii explanavit methodo analytica sexaginta fabulas, quarum pulchriores ad proferendum e memoria discipulis tradidit. Privatim occupabat discipulos versione sententiarum e polonico in latinum sermonem.

CLASSIS TERTIA. Revocatis in memoriam rudimentis linguae latinae inferioris Classis, exponebat Tironibus Professor Siekierzynski Grammaticae Kopczyńscianae partem tertiam, atque interea, cum ejusdem partis capita de derivatione, concordantia, ordine, regimine, et generibus vocum illustraret exemplis, interpretabatur fragmenta ex parte priori selectorum: vitam Themistoclis, Epaminondae, Aristidis, Hannibalis ex Cornelio Nepote; ex Julio Caesare quatuor: ex Aurelio Victore totidem capita: ex Phaedro praestantiores fabulas.

Didicere ac narravere Tirones, vitam Valerii Maximi et Cornelii Nepotis: declamascere Orationes: Veturiae ad Coriolanum Senis ad populum romanum; Tanaquil ad Servium ex Livio: Sullae ad Bochum; Bochi ad Sullam ex Sallustio; Ariovisti ad legatos Caesaris; Legatorum Caesaris ad Ariovistum; Caesaris ad Centuriones, ex Commentariis Julii Caesaris: ex Phaedro fabulas decem.

Extra scholam resolvebant analytice verba, atque cogitationes sermone polono in calamum dictatas, latine interpretabantur.

CLASSIS QUARTA. Professor Schabowicz redactis in memoriam principii constructionis minoris, exponebat Alumnis regulas, exemplis aureae aetatis scriptorum confirmatas, de regimine verborum activorum, deponentium ac de regimine nominum substantivorum, adjectivorum et adverbiorum.

Haec postquam perceperunt atque usu se percepisse confirma-
runt alumni, dilucidatis prosodiae fundamentis, cum quantitatem cu-
jusvis syllabae internoscere assuessent, edocuit eos hexametrum, pen-
tametrum, carmen Horatianum et Saphicum metricè distribuere.

Ipsi adolescentes professore juvante, cognita Authoris Biogra-
phia, operam dabant interpretationi vitae et conjurationis Catilinae ex
Sallustio; historiae de Remo et Romulo; belli Romanorum cum Alba-
nis; conjurationis in libertatem Romanam, narrationis de Porsena,
Coriolano, Camillo et Hannibale. Praeterea explicuerunt nonnullos
paragraphos ex Tacito de moribus Germanorum: ex Suetonio de
Julio Caesare et Augusto: ex Cicerone et Plinio aliquot selectiores
Epistolas: ex Ovidii Elegiarum Lib. I. eleg. 3am. et quatuor
mundi aetates e Lib. I. Metam: ex Virgilio descriptionem Ache-
menidis, Polyphemi et tempestatis: ex Horatii Lib. I. Oden, 10,
22, 24, et e Lib. II. oden. 10: e Sarbievii Liryorum Lib. II. od. 2, et
e Lib. III. od. 4.

Commentatorum fragmentorum aliqua propriis narrabant ver-
bis, nonnulla e memoria declamabant Alumni, quibus, pro
domesticis occupationibus exercitia regulis Grammaticae accommoda-
ta ex Polonico sermone in Latinum vertenda singulis septimanis assi-
gnabat Magister.

CLASSIS QUINTA. Duabus per hebdomadam horis cum Pro-
fessore P. Siekierzynski explicabant alumni hujus Classis Julii Caesa-
ris de bello Gallico Lib. III. Sallustii de bello Jugurthino aliquot capita et
Ciceronis ad familiares et ad Atticum Epistolas decem. — Ciceronis
Orationes pro Ligario, Lege Manilia et Epistolas memoriae manda-
runt. — Explicata propriis narrabant verbis.

P. Chrzanowski, cui Poetarum interpretatio ac privati in hac
lingua exercitii castigatio commissa fuerat, commentatus est Horatii
Epistolam de Arte: Ovidii Fabulam de Phaetonte, et orationes Aja-

cis ac Ulyssis contendentium de armis Achillis: Virgilio Georgicorum Lib: IV, ex quo, sicuti ex aliis citatis authoribus excerpta praestantiora ut memoriae mandarentur, alumnorum diligentiae commendabat.

Practicae exercitationi ut plurimum tribuens, bis in Septimana privatas lucubrationes emendabat, quarum praecipuae; Descriptio regiae solis soluta oratione, ex Ovidio: Phoebi occasus: cantus Philomelae: desiderium aureae aetatis et Apostrophe ad spem, duo fragmenta ex poemate Myszeis traducta. — Colloquium inter Ptolemaeum regem Aegypti et Omarum, ac sententias Philosophorum e patrio sermone in latinum converterunt. Imitati sunt orationes Livianas Papyrii et Fabii ad milites: Alorii de pace ad Senatum Tarentinum.

Repetitis e Prosodia quae in inferiore Classe didicerant, idem Magister principia Metrologiae illustrabat, praecipuorumque ac magis usitatorum versuum metra internoscere assuescebat alumnos.

CLASSIS SEXTA. Magister P. Chrzanowski Civibus Ordinis hujus illustrabat methodo grammatica, quo ad verba, et eorum constructionem; aethetica, quo ad rationem scribendi et cogitationes; archeologica, prout res poscebat ex Authoribus ea quae sequuntur.

Ciceronis orationes contra Pisonem, pro Archia, pro Dejotaro: Philippicam 2dam et 9nam. — Taciti Annalium Librum XIV: ejusdem de moribus Germanorum et vitam Agricolae. — Livii Lib: XXII. Legebat quoque commodo tempore aliqua ex Justino, Floro, Paterculo.

Interpretabatur juxta commentaria Pierii ac Servii Lib: XII. Virgilio: — Horatii Epistolam 1am et 2dam Lib: II: — Juvenalis Satyram X, in qua hominum inania desideria expendit, et XI, in qua Poeta luxum pauperum restringens, frugalitatem commendat: — Luciani Lib: I. explanavit sermone latino. Denique, ex Poematibus Valerii Flacci et Claudii selectiores dum indicabat Alumnis narrationes

ac descriptiones, difficilioribus ad enodandum sensum locis, lucem dare studebat.

Sub finem alterius semestris, ad maturitatem candidatis-relegit Ciceronis Librum, *de optimo genere Oratorum*, et Horatii Epistolam *de Arte Poetica*, ratus, libros hosce, vel ea continere utriusque artis breviter complexa praecepta, quae Eloquentiae atque Poeseos magistris, quasi pro fonte uberius doctrinae inserviunt; vel materiam, ad revocanda in memoriam ea, quae cursu literario audierant, praebere.

Ea, quae in quoque illustratorum Authorum praestantiora videbantur, praevia communi deliberatione ac iudicio, quas ob rationes potius id, quam aliud seligeretur, gustus formandi gratia, alumnis Magister ad declamandum tradebat. Tenent itaque memoria ex Virgilio Lib: XII. excerptum in quo Jupiter, Dirarum unam in omen Iuturnae occurrere jubet; atque aliud, in quo Turnus, haud indignus avorum, occumbere statuit: ex satira Juvenalis X, rationes, quibus gloriae et potentiae nimia cupido arguitur: ex Cicerone contra Pisonem eam orationis partem, in qua sui atque adversarii consultius facta orator comparat: ex eodem *de finibus*, eos paragraphos in quibus virtus ac sapientia commendantur.

Elaboraverunt Magistro eodem praeunte descriptionem noctis intempestae, — campi post pugnam commissam: exhortationem ad concordiam: consolationem repulsam passi. Probarunt argumentis, majorem gloriam esse, se vincere, quam alios: parvo vivitur bene: eos inhoneste agere, qui otia secessus utiliori publicae vitae praeponunt. Interpretati sunt stilo latino Odarum Horatii Lib: I. E patrio sermone verterunt orationem Carnoti, tum habitam, quae reliquiae Turonii in aedem Martis transferebantur, et Stan: Sniadecii in consessu publico Academiae Vindoburgensis a. 1814. In conficiendis minoribus versibus virium suarum aliquando periculum faciebant.

M Y T H O L O G I A.

CLASSIS QUARTA. Una in hebdomada hora Professor Siekierzyński juvenibus hujus *Classis* enarravit Mythologiam, de Diis majorum gentium, Consentibus, Selectis et de Diis minorum gentium, ubi de Indigetibus, Semonibus, personis allegoricis divinitate donatis, peregrinis, deque his omnibus mythicis rebus egit, quas ad intelligendos classicos auctores omnino necessarias esse censuit.

ANTIQUITATES GRAECAE et ROMANAE.

CLASSIS QUINTA. Doctrinam hanc Professor Chrzanowski tradidit e libro L. Bossii, ex quo, selecta, ad intelligendos Authores magis necessaria cujusvis Libri capita, variorum in eadem materia scriptorum dissertationibus illustrabat.

CLASSIS SEXTA. A Professore Siekierzyński hora per hebdomadam una illustrata fuerunt capita: De origine urbis Romae et ejus incremento, de aedificiis et ornamentis urbis, praesertim tempore Augusti — De diis Romanorum — De consitiis curiatis, centuriatis et tributis — De sacerdotibus singulorum Deorum et in genere Diis sacra facientibus — De ministris sacrorum — De ludis publicis — De gentibus et familiis romanis, et ingenuorum nominibus — De servis et servorum manumissione — De vestitu virorum, mulierum puerorumque — De ratione conviviorum — De Connubiis — De funeribus — De educatione et patria potestate — De Adoptione, arrogatione et servis — De disciplina militari Romanorum — De delectu et ordinibus militum — De armis, acie, castris, stipendiis et praemiis militaribus — Denique de monetis, ponderibus et mensuris.

HISTORIA LITTERARIA GRAECORUM et ROMANORUM.

CLASSIS SEXTA. Professor Chrzanowski utriusque Populi percensuit cujusvis artis ac scientiae insigniores authores ex opere praescripto Harlesii, atque tum, cum de Philosophis sermonem habebat, tres priores libros Ciceronis de finibus relegit.

LINGUA GRAECA.

CLASSIS QUARTA. Legere, ac voces bene pronuntiare edocti Tyrones per Professorem Siekierzyński, exercebantur hora unica in septimana rudimentis linguae Graecae tradendis destinata, in declinationibus articuli, et substantivorum, in conjugatione verborum *eimi* ac regularium in activo, passivo et medio, — Resolutae ipsis fuere ex *Chrestomathia* methodo analytica, quo ad derivationem, genus et formam complures fabulae et narrationes, quas memoriae mandauerunt. Privatim scribebant declinationes, conjugationes, ac sententias e graeca in latinam transferebant linguam.

In utraque suprema, Quinta classe et Sexta, docuit M. Stophasius, quippe qui cum prioris probis et honae frangi discipulis in *Zukoviana Chrestomathia* latine interpretatus est grammaticaeque resolvit paragraphos triginta sex (IX — XLIV.) Quam juxta exercitationem coram se repetenda ac porro inculcanda et recitanda dedit *Grammaticae paradigmata* ad unum omnia, ejusque de praepositionibus, de adverbis deque conjunctionibus capita singula. —

Cum ipsis vero classicis VI. civibus, dulcedine orationis hujus linguae et cantus commotis jam atque captis, sueta methodo commentatus magister est primo in *Xenophontae Anabaseos* capita IV. V. VI. VII. libri primi: deinde in *Homericae Odysseae* libri I. versus LXXX. — CLXXX. Ac posterioribus anni scholastici mensibus

e sermone quoque veterum *Homeri Scholiastarum* nonnulla degustandi copiam fecit idem, ex editione *Jo: August: Muelleri*.

GE O G R A F I I A.

KLASSA PIERWSZA. Nauczyciel X. Walicki wskazawszy położenie Królestwa Polskiego, granice jego, rzeki, miasta znaczniejsze, podział na Województwa, dał w tymże sposobie krótki rys innych krajów Europy, wykładając ogólny podział innych części ziemi, tę kształt, różność klimatów, pór roku, długości dni i nocy, iako też obrot kuli ziemskiej.

KLASSA DRUGA. Tenże Nauczyciel po powtórzeniu poprzednich wiadomości, przystąpił do opisu Królestwa Polskiego, wyszczególniając w każdym Województwie, Miasta znaczniejsze, rzeki, góry, jeziora, własności gruntu. Podobnyż opis dał innych krajów Europy i innych części świata.

KLASSA TRZECIA. Tenże Nauczyciel wykładał Uczniom tej klasy podziały i podpodziały krajów Europejskich. Opewiadał im, iaki jest w nich rząd, do iakiego stopnia doskonałości doszło w nich, wyrabianie płodów surowych w rękodzielnich, iaki handel, iaka żegluga. Znakomitsze natury i sztuk płody opisał.

KLASSA CZWARTA. Statystyka. Nauczyciel X. Siekierzyński wystawił obraz państw Europejskich, co do ich rozległości w milach kwadratowych, dochodów, ludności i t. d. Zastanawiał Uczniów nad przymiotami każdego narodu, w szczególności co do płodów natury, rękodziel, handlu, oświaty, kunsztów, dochodów, wydatków, konstytucyi, siły lądowej i morskiej, nad artykułami, które wywozić mogą, i t. d. Tym sposobem przeszedł królestwo Polskie. Cesarstwo Rosyjskie i Tureckie — Danią, Norwegią, Szwec-

cyą, Brytanią, Hiszpanią i Portugalią. Wyrażonych państw ułożyli Uczniowie téy klasy Tablice statystyczne.

HISTORIA Powszechna.

PRZYGOTOWANIE.

KLASSA PIERWSZA. Wyłożywszy Nauczyciel Uczniom znaczenie, potrzebę i pożytek z wiadomości Historii powszechnéy, przystąpił do iéy podziału; a podzieliwszy ją na 15 epok, opowiedział w każdéy życie znaczniejszych ludzi, którzy się przez męstwo, miłość oyczyzny, nauki, kunszta i wynalazki społeczności ludzkiéy użyteczne naywięcéy wsławili. — Z oyczystych zaś dzieiów opowiedział w krótkości o każdym panującym od początku narodu do 1816 roku.

K u r s P i e r w s z y.

KLASSA DRUGA. Z Uczniami téy klasy przeszedł Nauczyciel Historią powszechną od stworzenia świata, do rozdzielenia państwa Rzymskiego na wschodnie i zachodnie przez Teodozyusza Wielkiego.

KLASSA TRZECIA. Z Uczniami zaś téy klasy postępował dalej w Historii powszechnéy i doszedł do roku 1812 podług książki elementarnéy, objaśniając obszerniey, o czém jest krótka wzmianka. — Dla lepszego zaś obięcia i zamiętania przebiegł Nauczyciel z Uczniami obudwóch klass dzieie każdego narodu podług tablic chronologicznych, okazując przyczyny wzrostu, kwitnienia i upadku wszystkich narodów.

K u r s D r u g i .

KLASSA CZWARTA. Uczniom téy *Klasy* dał Nauczyciel obszerną wiadomość Historji powszechnéy, zaczawszy od stworzenia świata do upadku Rzeczypospolitéy Rzymskiéy po bitwie przy Akcyum. Przechodząc każdego narodu dzieje w szczególności, dopóki się z drugim nie złączył, przez związki polityczne lub wojnę, zwracał Uczniów uwagę, na wznoszenie się, stan kwitnący i upadek każdego; na jego kształt rządu, prawa, zwyczaje, religią, nauki, kunsztu, rzemiosła, żeglugę, sposób wołowania i utrzymywania wojska i związki z drugimi narodami. — Aże Jeografia potrzebna jest do Historji, dał więc Nauczyciel obszerną wiadomość Jeografii starożytnéy, używając atlasu Dyrwalda, książek zaś Mannerta.

KLASSA PIĄTA. Z Uczniami téy *klasy* przeszedł Nauczyciel obszernie Historję powszechną, zaczawszy od bitwy przy Akcyum do odkrycia Ameryki przez Kolumba Genuéńczyka. Przebiegając tę część wiekami, łączył narody mające z sobą związki polityczne, lub wojnę wiodące. Obiśniał każdego narodu w szczególności znaczniejsze zdarzenia, iako też życia sławniejszych mężów wielki wpływ do odmiany w narodach mających. Naywięcéy iednak Uczniów zastanawiał nad przyczyną upadku nauk, kunsztów i rzemiosł, i nad ich wolnem wskrzeszeniem; także nad religiją Chrześcijańską, ile się ona do ułagodzenia i oświecenia ludów Europejskich przyłożyła.

KLASSA SZOSTA. Uczniom téy *klasy*, podobnymże sposobem iak poprzedzaiący, dał Nauczyciel obszerną wiadomość Historji powszechnéy od odkrycia Ameryki do 1812 roku. — Z Uczniami zaś drugoletnimi dla przypomnienia i lepszego obięcia, powtórzył Nauczyciel cały kurs Historji powszechnéy, dając im do czytania sławniejszych Historyków.

We wszystkich klassach dawał Historji powszechnéj X. Paweł Kotowski.

HISTORIA POLSKA.

Kurs Pierwszy.

KLASSA DRUGA. Nauczyciel X. Walicki opowiadał Uczniom i powtarzał z nimi dzieje oyczyste, od niepewnych początków Narodu do zeyścia Kazimierza Wielkiego, to jest — od roku 550, 1370.

KLASA TRZECIA. Tenże sam Nauczyciel opowiadał dalej dzieje narodowe, od śmierci Kazimierza Wielkiego, do zeyścia Jana Sobieskiego, to jest: od roku 1370—1696.

Kurs Drugi.

KLASSA CZWARTA. Uczniom téj klasy Nauczyciel X. Schabowicz wyłożył obszernie dzieje narodowe, zaczawszy od pierwiastków narodu do śmierci Kazimierza Wielkiego.

KLASSA PIĄTA. Tenże Nauczyciel przeszedł z Uczniami téj klasy dzieje narodowe, od Kazimierza Wielkiego do 1812 roku — W obudwóch tych klassach zwróciwszy Nauczyciel uwagę Uczniów na prawa, nauki, kunsztu i handel, okazywał do czego Polacy zawsze najwięcey dążyli, w czém byli podobni innym narodom, a w czém się od nich różnili. Jakie mieli związki z obcemi narodami, i jak sobie z nimi postępowali.

ARTMETYKA, ALGIEBRA, GEOMETRYA.

K L A S S A P I E R W S Z A.

Arytmetyka. Uczniowie téj klasy wprawiani byli w dodawanie, odejmowanie, mnożenie i dzielenie różnych ilości z pamięci i myśli: a gdy nieiakiéy nabyli łatwości, rozwiązywali na tablicy podług tychże działań, zadania w liczbach pojedynczych i składowanych różne gatunki oznaczających, z stosownem do każdego działania rozumowaniem. Nakoniec dano im poznać miary, wagi, pieniądze krajowe i ościennych narodów.

Geometrya. Nauczyciel X. Modliński tłumaczył Uczniom wiadomości początkowe, iako to: o liniach prostych, krzywych i łamanych. — Sposob kreślenia koła — tworzenie się kątów, trójkątów i ich różnicę. Nadto ieszcze pokazał sposoby rozwiązywania zagadnień rozdziału 1go i 2go.

K L A S S A D R U G A.

Arytmetyka. Powtórzywszy Uczniom wiadomości nabyte w klasie poprzedzającej, wyłożył Nauczyciel cztery działania z ułomkami zwyczajnymi i dziesiętnymi. Regułę trzech prostą i odwrotną. Prywatnie podług podanych prawideł ćwiczyli się Uczniowie, rozwiązując różne zadania arytmetyczne.

Geometrya. Nauczyciel X. Modliński wyłożył Uczniom téj Klasy zasady przystawiania trójkątów w różnych przypadkach ze stosownymi zagadnieniami. Poczém mówił o własnościach linii prostopadłych, pochyłych, równoległych, tudzież podał niektóre wiadomości o wielokątach.

K L A S S.

K L A S S A T R Z E C I A .

Arytmetyka. Wprawa w rozwiązywanie zadań ze czterech działań składanych i ułomkowych, było głównym przedmiotem w téj klasie. Poźniéj wytłumaczył Nauczyciel tworzenie stosunku arytmetycznego i iometrycznego, tudzież proporcją i ważniejsze iéy własności: podług tych zasad odrabiali Uczniowie tak publicznie, iak prywatnie przykłady z reguły trzech: prostey, odwrotney i składaney, procentu i odtrącania onegoż, spółki i łańcuchowéy, ze stosownemi rozumowaniami.— Pieniądze, wagi i miary krajowe z zagranicznymi i odwrotnie porównywali: prócz tego wyłożył Nauczyciel cztery działania na głoskach pojedynczych; sposob wynoszenia liczb tak całych, iak łamanych do kwadratu, wyciągania z nich pierwiastku, iuż prawdziwego iuż przybliżonego, w ułomkach dziesiętnych: nakoniec podał wzory układania reestrów kupieckich, gospodarskich i wojskowych.

Jeometrya. Uczniom téj klasy wyłożył Nauczyciel z Jeometryi na Szkoły Woiewódzkie przepisany, rozdziały następujące: o liniach prostych i okole — o powierzchni wielokątów — o podobieństwie tróykątów, a naprzód o proporcjonalności ich boków: nakoniec początki Jeometryi praktyczney.

K L A S S A C Z W A R T A .

Algebra. Uczniom téj klasy, po przypomnieniu zasad z Arytmetyki istotnych, wyłożył Nauczyciel obszerniey cztery działania ogólne: sposoby rozwiązywania zagadnień, z jedną i kilką ilościami niewiadomemi, stopnia pierwszego i zadań stopnia drugiego — Progressy arytmetyczne i iometryczne — Teoryą logarytmów, z zastosowaniem ich użycia w przykładach praktycznych.

Jeometrya. W téj klasie przeszedł Nauczyciel dalsze rozdziały o wielokątach w koło wpisanych i opisanych na kole — o powierzchni

kola i stosunku okręgu do średnicy, tudzież trygonometrią prostokreślną — Teorią do praktyki za pomocą stolika i geometrycznego w wymiarze Fawor, a za pomocą kątomiaru okolic Powązek zastosował.

K L A S S A P I Ą T A.

Algebra. Teorya Kombinacyy. — Formuły ogólne do rozwiązania równań stopnia pierwszego. — Podniesienie liczby do sześciannu i wyciąganie pierwiastku sześciennego. — Teorya postępów arytmetycznych i geometrycznych. — Teorya ilości wykładnikowych i o Logarytmach.

Geometrya. Uczniom téy klasy wyłożył Nauczyciel Stereometrią podług Lacroix i teorya równoważenia z geometryi praktycznéy Zaborowskiego, i w robocie okazał.

Trygonometrya Sferyczna. Własności kąta i trójkąta kulistego. — Twierdzenia służące do rozwiązania Trójkątów kulistych.

Geometrii w Klasse 3, 4, i 5, a Algibry w 4, dawał X. Polittowski.

K L A S S A S Z O S T A.

Algebra. Binom Newtona we wszystkich przypadkach. — Przystosowanie do robienia różnych potęg i wyciągania pierwiastków. — Powtarzanie Algibry początkowéy. — Przystosowanie Algibry do Geometrii. — O przecięciach ostrokregowych. — Wyprowadzenie formuł trygonometrycznych z iednego równania.

Geometrya. Powtórzone były ważniejsze twierdzenia z Geometrii; Stereometrii, Trygonometrii prostokreślnéy i sferycznéy.

HISTORIA NATURALNA.

KLASSA PIERWSZA. W godzinie na tydzień opowiadał Nauczyciel Uczniom z trzech działów rzeczy przyrodzonych, te twory natu-

ry, których znajomość naywięcej interesować może młodzież; przedstawiając ich obrazy w naturze lub wrysunkach dokładnych.

KLASSA DRUGA. Wyłożywszy Nauczyciel Uczniom w krotkości, ogólny podział téy nauki na rzeczy organiczne i nieorganiczne; tudzież podzieliwszy je na królestwa; przystąpił z nimi do Gromady zwierząt ssących planem na tę klasę wskazanę, której okazawszy wprzód cechy, i podzieliwszy ją na rzędy, opisywał zwierzęta w niej się mieszczące, przydając zaraz iakie pożytki, lub szkodę dla ludzi przynoszą.

KLASSA TRZECIA. Tenże sam Nauczyciel co i w klasie drugiey X. Modliński, opisał Uczniom téy klasy trzy gromady to iest: Ptaków, Gadu i Ryb, wskazawszy wprzód każdéy w szczególności cechy i podzieliwszy ją na rzędy i rodzaje.

KLASSA CZWARTA. Dwie ostatnie gromady Owadów i Robaków Nauczyciel X. Siekierzyński wyłożył Uczniom téy klasy obszernie, które do poratowania zdrowia i wygody życia ludzkiego przyczyniają się, tudzież te, które przyrodzeniem swoim w szkodliwieństwo oko ludzkie wprawiają. — Zbiór znaczny Owadów podług rzędów ułożyli. Do pomocy używał Nauczyciel dzieł Funkiego, Kluka, Nikolai i Biufona.

KLASSA PIĄTA. *Botanika.* Pilne rozważanie części roślin z których się składają, oznaczenie między nimi różnicy niezmiennemi wyrazami, aby je między sobą przy opisywaniu roślin wyraźnie i dokładnie Uczący się zrozumieli, było głównym przedmiotem téy nauki. Poczém zastanowił Uczniów uwagę X. Politowski nad układami, tak przyrodzonymi (*systema naturale*) iako i sztucznymi (*systema artificiale*) które Roślino-pisarze podług swego dowcipu i stanu roślin znajomości udzielne podali, iako to: *Casalpin, Morison, Taurnefort, Erxleben,*

Van Hoyen i t. d. Tych wszystkich przewyższył *Linneusz*, używszy liści, zrosnieniami rozmaitej osady pręcików (*stamina*), słupków (*pistylla*), nasienników (*pericarpia*) do czynienia stałych i wyraźnych (prócz rzadkich bardzo zdarzeń) oddziałów: podług jego tedy układu, wprawiali się Uczniowie w poznawanie roślin dziko-rośnących i pieszczonych. — W godzinach wolnych od Nauk zbierali Uczniowie w okolicy *Zoliborza* rośliny różno-gatunkowe, które w zielnikach systematycznie układali.

KLASSA SZOSTA. *Mineralogii.* Wyłożono charaktery zewnętrzne mineralow, iakoto kolor, spoieniej i t. p. rozdzielono minerały na cztery klasy. Porównano układy *Wernera* i *Hauy*.

FIZYKA CHIMIIA.

KLASSA DRUGA. Po danem wyobrażeniu ogólnem *Fizyki*, okazano różnicę iey od *historji naturalnej*, i pożytek ztey nauki; wytłumaczono naywidoczniejsze ciała własności i tych stan trojaki. Mówiąc o *transpiracyi*, wyłożono naywyraźniejsze własności, ciepłika, powietrza i wody.

KLASSA TRZECIA. Zatrudniwszy uczniów obszerniejszém wytłumaczeniem ciał własności, okazano bytność ciepłika i własności jego, iako to: że powiększa ciała stałe i ciekłe, co okazano wdoświadczeniu; że przenika ie prędczej lub późniiej, stąd dobre i złe przewodniki ciepłika; że iest przyczyną przemiany ciał ziednego stanu na drugi, stąd sposoby wydobywania iego. — Okazano i wytłumaczono skład ciepłomiaru, *Reaumura*, *Fahrenheita*, *Newtona*, *Centigrade*; na czém zawisła dokładność *Termometrów*, porównanie ich między sobą, i sposoby dochodzenia sredniiej temperatury.

zdo. Własności materyi elektrycznej, dwoiaki sposób elektryzowania ciał, narzędzia do okazania skutków elektryczności, dobre

i złe przewodniki elektryczności, butelka leydeyska, kwadrat Fran. klina, bateria elektryczna, były pokazane i objaśnione. Opowiedziano potem elektryczność niektórych zwierząt i minerałów, atmosfery, przyczynę gwałtownych deszczów, grzmotów i sposób stawiania konduktorów. Opowiedziawszy historią odkrycia magnezu, okazano sześć własności jego dotąd znaiomych, sposoby magnesowania żelaza i igłę magnesową.

3tio. Zastanawiając się nad wodą, uważano ją naprzód w trojakim stanie, potem wytłumaczono w każdym stych iey własności fizyczne, przyczynę tworzenia się dymów wodnistych, mgły, chmur, deszczów, początku rzódół i rzek, rosy, śniegu, gradu, trąby napowietrzney; nakoniec opisano deszczomiar i wilgociomiary.

KLASSA CZWARTA. Uczniom téy klasy tłumaczył Nauczyciel własności fizyczne powietrza, gdzie uwagę ich szczególnię zwracał na ciężkość i sprężystość iego. Czyniąc doświadczenie z powietrzoziąciem opowiedział pożytki wyływające z ciężkości i sprężystości powietrza. Wyłożył potem teorią głosu i wiatrów. — Okazawszy utrzymywanie się wody w naczyniach spółkuiących do iednakowey wysokości, wyłożył teorią ciężkomiaru Toricellego, Hugieniusza, Morlanda, Bernoulli i Hooka, na czém zawisła dokładność Barometru, iak zapisywać średnie iego wysokości, pożytek barometru i sposób mierzenia gór podług Pascala. — Teorią biegu i machin wyjaśnił, tudzież machin użyteczniejszych społeczności, iakoto pompy ssącey, wypychającey, złożonę, sikawki do zalewania ognia i młynów wodnych.

KLASSA PIĄTA. W téy klasie była mowa o ciepliku gatunkowym, o wyznaczeniu onego w różnych ciałach sposobem La Place i Lavoisier, o Kalorymetrze, o doświadczeniach z nim robio-

nych i o ciepłiku promienistym. — Wyłożono teorią elektryczności podług Franklina i Coulomba, i teorią Galwanizmu podług Volta. Mówiono o własnościach chemicznych, powietrza atmosferycznego, stąd o Gazach Kwasorodnym, Saletrorodnym, i o sposobach iakimi z różnych ciał otrzymane bydz mogą, co okazano w doświadczeniu. — O własnościach niektórych kwasów i użytku z nich, iakoto, węglowego, solnego, fleurycznego i nadkwasu solnego. — O rozbiórce i zbiorze wody różnemi sposobami, o własnościach gazu wodorodnego, o którego szczególnéj lekkości mówiąc wyłożono teorią balonów.

zdo Z Hidrostatyki. Ciśnienie cieczy na wszystkie strony — stosunek ciśnień den i wysokości — sposoby dochodzenia gatunkowéy ciężkości ciał stałych, *Z Hidrauliki.* — Poznanie prędkości cieczy wypływaiącéy z naczynia — stosunek ilości wypłynionéy wody do wysokości naczynia i t. d. — *O Fontanach,* o proporcyi szredniego kanału i otworu wyłożono.

3tio Z Jeografii Astronomicznéy. O Gwiazdach stałych, planetach i kometach, o przyczynię biegów zachodzących w ciałach niebieskich. — Opisawszy figurę ziemi, mówiono o poziomie, równiku, południku i ich własnościach — o biegu ziemi dziennym i rocznym i o skutkach z tych biegów wynikaiących. Odmiiany światła wxiężycu, bieg i peryod iego, bieg węzłów peryodyczny i ważne użycie biegu xiężyca do wyznaczenia długości ieograficznéy na morzu i na lądzie wyłożono.

4to. Z Gnomoniki. O wynaiadywaniu linii południowéy, kreślenie kompasów równikowego, poziomego, wschodniego i północnego.

W dawaniu Fizyki w tych czterech klassach użyci byli Autorowie, Osiński, Libes, Brisson, Haüy, Wolfusz i Jeografia matematyczna Sniadeckiego.

Fizyki dawał X Schabowicz.

KLASSA SZOSTA. Fizyka. W pierwszym półroczu powtorzony był cały bieg Fizyki. W drugim półroczu wyłożona była w szczególności *Optyka, Katioptryka, Dyoptryka.*

Chimii. Rozebrawszy wiadomości poprzednicze, wyłożone były działania światła, ciepła, powietrza, wody, ciał palnych, kwasów, zasad solnych, istot roślinnych, zwierzęcych. Czytano z *Dzieła Chaptala Chimie appliquée aux arts*, o robocie kwasów siarczanego, saletrowego i t. p. tudzież o wyrabianiu niektórych gatunków soli.

L O G I K A.

KLASSA PIĄTA. Nuczyciel X. Chrzanowski po wyłożeniu znaczenia istotniejszych władz duszy i okazaniu ich czynności: po wytknięciu drogi którą w doskonaleniu sposobu myślenia i w nabywaniu wiadomości postępujemy: po objaśnieniu krótszych i dłuższych sposobów rozumowania; dał Uczniom poznać, w Logice, do dobrego w moralnym względzie i nabywaniu nauk postępowania zastosowaney, błędy, ze złego użycia władz umysłowych i sił fizycznych płynące; obok których, ku zaradzeniu im, wskazywał środki.

KLASSA SZOSTA. Tenże Nauczyciel objaśniał Uczniom zasady Konstytucyi Królestwa Polskiego.

S Z T U K I.

Pisanie. W dwóch początkowych klassach, po dokładnem wyłożeniu potrzebnych prawideł, tak co do kreślenia liter, iako też przyzwoitego układu ciała, uprawiali się Uczniowie w piękne pisanie, najprzód na tablicy, potem na papierze, kopiując z najlepszych Angielskich wzorów, oraz przepisując z pamięci zadane im wiersze, dla poprawiania uchybień w pisowni.

Rysunki. W tychże dwóch klassach Nauczyciel Janiszewski. Rysunki podług zasad Preslera; a gdy Uczniowie nawykli z la- kreślić rozmaite linie, idąc stopniami do trudniejszych, kopiowan na tablicy i papierze kontury głów w odmiennych coraz położeniach — Postępek w téj sztuce, okazał Uczniowie rysując na popisie.

w *Klassach 3ciej i 4tej*, sztuki pięknego pisania, a we wszystkich czterech klassach wyższych sztuki rysowania uczył Jan Frey. Co do rysunków, Uczniów nieprzygotowanych ieszcze w klassach niższych, wpra- wiał naprzód w wykreślanie poicdynczych części twarzy, potem w po- dział głów, nakoniec w cieniowanie kredą czarną sposobem po wszy- stkich akademiach przyjętym, to jest strycharni. Wprawniejszym da- wał Nauczyciel do naśladowania już rysowane, już sztychowane tym- ze samym sposobem głowy, zwracając ich uwagę na przyzwoite cieni i światła wydawanie. Dla nawyknienia w dokładne okiem mierzenie sami wszystko rysować musieli, ze wzorów podług prawideł od Nau- czyciela już ustnie im opowiadanych, już na tablicy, lub na osobnym papierze wykonywanych. Najzdutnieysi z Uczniów wprawiani byli w po- dział całych figur: niektórzy ćwiczyli się w rysowaniu peyzażów i sy- tuacy. Prócz tego w klassie Szóstej wyłożono teorią Budownictwa wiejskiego.

INSTYTUT
BADAŃ LITERACKICH PAN
BIBLIOTEKA

00-339 Warszawa, ul. Nowy Świat 72

Tel. 26-68-63



<http://rcin.org.pl>

F
20048

3

1816

UNIVERSITY OF TORONTO